

IP

MAGAZYN
WAŁBRZYSKIEJ SPECJALNEJ
STREFY EKONOMICZNEJ
„INVEST-PARK”
marzec 2014 • nr 1/2

INVEST PARK INFO



20-25

ILONA
ANTONISZYN-KLIK

**PRACA,
NIE FAJERWERKI**

6-7

SŁAWOMIR
MAJMAN

**PRODUKT FIRMOWY:
STABILIZACJA**

10-11

PRZEMYSŁ MOTORYZACYJNY
W POLSCE TO 431 ZAKŁADÓW

**PROJEKTUJCIE
U NAS!**

14-16

PORTRET
WOJEWÓDZTWA

**SOLIDNA
WIELKOPOLSKA**

30-33



20-21



6-7



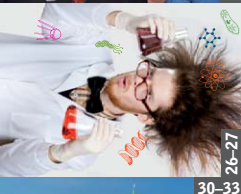
10-11



14-16



22-25



26-27



30-33



36-37

treści

spis

NA OKŁADCE:

JANUSZ PIECHOCIŃSKI

– wicepremier, minister gospodarki
i dr LEIF ÖSTLING, członek zarządu
koncernu Volkswagen SA

4-5 Barbara Kaśnikowska: Atut

6-7 CÓŻ TAM, PANIE, W GOSPODARCE?

KALENDARIUM listopad 2013–marzec 2014

Z MINISTERIALNEGO FOTEŁA

– Ilona Antoniszyn-Klik, wiceminister gospodarki:

Praca, nie fajerwerki

8 Pomoc publiczna w specjalnych strefach – zmiany:

Zdążyć zdecydowani

9 CIT i VAT – zmiany

10-11 Rozmowa z prezesem PAiiIZ Sławomirem
Majmanem: Produkt firmowy: stabilizacja13 „Dołącz do najlepszych!”, czyli Wieści
ze strefowych firm14-16 Przemysł motoryzacyjny w Polsce to 431 zakładów:
Projektujcie u nas!

Rozmowa z Siegfriedem Baierem, prezesem Nifco

Poland: Biznes – system naczyń połączonych

17 Inwestycja RONALA w Wałbrzychu:
7 milionów felg rocznie18 Inwestycje-reinwestycje: Nowe firmy
w WSSE20-21 Powstaje klastery motoryzacyjny w Wielkopolsce
Największa strefowa inwestycja22-25 Volkswagen wynajął firmę doradczą z Waszyngtonu.
Kto w Polsce prowadził negocjacje?
Pracoholicy i ideowcy26-27 Gdzie przedsiębiorcy mogą testować nowe
rozwiązania: Biznes i mikroskop28-29 Sylwetka: Kinga Hirao
Korporacja jest jak japoński ogródPoznajmy się: Iwona Kosik, Dyrektor Generalny
Daicel Safety Systems Europe sp. z o.o.30-33 Portret województwa: Solidna Wielkopolska;
Wolne tereny inwestycyjne w Wielkopolsce34-35 Poradnik pomocy publicznej:
Od przybytku głowa nie boli, czyli jak łączyć
różne źródła finansowania projektów

36-37 Co słychać w strefie? Przegląd wydarzeń

38-39 Zarządzają „INVEST-PARKIEM”:
Stratedzy strefy

Magazyn IPI również na iPadzie!

- wersja polska
- english version



Poznajmy się...

Wałbrzyska Specjalna Strefa
Ekonomiczna „INVEST-PARK”
– największa w Polsce,
jedna z największych w Europie.

Działamy w czterech województwach Polski
południowo-zachodniej.

Dolny Śląsk, Wielkopolska, Opolszczyzna, ziemia lubuska – to strefa dobra dla biznesu. Zwłaszcza dla branż: motoryzacyjnej, spożywczej, AGD, chemicznej. Powiększamy swoje tereny – w tym roku z 2,2 tysiąca urośniemy do 2,4 tysiąca hektarów gruntów inwestycyjnych. Dodajmy: atrakcyjnie położonych gruntów. Inwestujemy w infrastrukturę tych terenów. Dlatego dołączają do nas kolejni przedsiębiorcy – przedstawiamy ich w tym numerze „IPI”.

PRZEGLĄD
WYDARZEŃ
I TERMINÓW,
O KTÓRYCH WARTO PAMIĘTAĆ

Klub Menedżerów HR

Spotkania menedżerów HR przedsiębiorstw działających w WSSE „INVEST-PARK” to najlepsza okazja do wymiany doświadczeń i wzbogacenia wiedzy.

Na koniec kwietnia planujemy kolejne spotkanie konsultacyjne z ekspertem. Tym razem trudne tematy, m.in.: kary porządkowe i treści wypowiedzeń umów o pracę. Rozmawiać będziemy

o zapisach kodeksowych i orzecznictwie sądowym w tym zakresie. Tych HR-owców, którzy jeszcze nie dołączyli do Klubu, zachęcamy do kontaktu:

hr@invest-park.com.pl

To jedyny tak elitarny klub, w którym członkowie nie płacą składek – liczy się tylko chęć dzielenia się doświadczeniami i wiedzą.

Będzie zabawa!

Prezydent Wałbrzyska ROMAN SZEŁEMEJ na noworocznym spotkaniu z przedsiębiorcami wspominał o dawnych piknikach strefowych. Przedsiębiorcy podchwycili temat i wszystko wskazuje na to, że **7 czerwca** rodziny pracowników firm z wałbrzyskiej podstrefy znów będą wspólnie bawić się na pikniku. Całość organizuje na swoim terenie AQUA-ZDRÓJ. Tajemnicą pozostaje, jaka gwiazda wystąpi

po zmaganiach sportowych i zabawach z dziećmi, wiadomo jednak, że ta część imprezy otwarta będzie także dla wszystkich wałbrzyszan. Oj, będzie się działo!





Wszyscy wiemy, że korzystanie z pomocy publicznej wymaga wiedzy (zwłaszcza przy rozliczaniu) i dyscypliny (żeby realizować zobowiązania w zamian za tę pomoc podjęte). Ale też pomoc publiczna daje firmie wymierne korzyści – przykładowe wyliczenia znajdują Państwo w każdym numerze „IPI” (tym razem piszemy m.in. o kumulacji i rozliczaniu pomocy publicznej z różnych źródeł oraz o zmianie wysokości możliwych do uzyskania ulg). Dla regionów pomoc publiczna udzielana poszczególnym przedsiębiorcom to rozwojowa i cywilizacyjna szansa. I przede wszystkim w tym szerokim kontekście staramy się o niej myśleć, realizując strategię rozwoju WSSE. Ta strategia zakłada wzmacnianie rozwojowych procesów gospodarczych. Powstawanie gron przemysłowych, kształcenie pracowników na potrzeby firm, wdrożenia wyników prac badawczo-rozwojowych, dostosowanie badań do oczekiwań przedsiębiorców – bez nich nie ma mowy o rozwoju. Dlatego we wszystkich takich działaniach mogą Państwo ocze-

kiwać zaangażowania i wsparcia WSSE „INVEST-PARK”. Kwartalnik „INVEST-PARK Info”, do którego lektury zachęcam, to jeden z naszych sposobów opowiedzenia Państwu o niesamowitym potencjale, jaki tworzymy, działając w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Firmy, ludzie, pomysły, możliwości – warto się poznać i dołączyć do najlepszych! ■

➡ **JOLANTA CIANCIARA, redaktor prowadzący**

Autorka w mediach pracowała na wszystkich możliwych stanowiskach dziennikarskich – od reportera po dyrektora programowego i redaktora prowadzącego wydania; na uczelniach i w ośrodkach szkoleniowych wykladała zasady public relations, protokołu i etykiety, dziennikarstwa. Pracowała też w biznesie (tworzyła i wdrażała strategię marketingowe) i administracji samorządowej (zarządzanie zasobami ludzkimi, zarządzanie programami unijnymi). Jest dyrektorem Departamentu Komunikacji w WSSE.



Cytat kwartału

Tak, wierzymy w demokrację, w wolne i uczciwe wybory, niezależne sądy i partie opozycyjne, w społeczeństwo obywatelskie i wolny przepływ informacji bez cenzury. Tak, wierzymy w otwarty system gospodarczy oparty na wolnym rynku, innowacji i indywidualnej inicjatywie ludzkiej. Tak, wierzymy, że wszyscy ludzie zostali stworzeni równi, bez względu na to, jak wyglądają, kogo kochają i skąd pochodzą. I to jest nasza siła! Te ideały jednoczą młodych ludzi w Bostonie, Brukseli, Dżakarcie, Nairobi, Krakowie i Kijowie.

BARACK OBAMA, Prezydent Stanów Zjednoczonych w wystąpieniu w Brukseli, marzec 2014

Invest in Wrocław

JP Weber wspólnie z Agencją Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej (z obiema spółkami WSSE „INVEST-PARK” współpracuje) stworzyły dla inwestorów portal internetowy www.invest-in-wroclaw.pl Dzięki tej platformie każdy potencjalny inwestor

zainteresowany ulokowaniem biznesu w aglomeracji wrocławskiej, może dowiedzieć się, jak wygląda lokalny rynek pracy, jak założyć firmę. Poprzez portal znajdzie także interesującą działkę pod inwestycję, powierzchnię biurową czy poddostawców produktów i usług dla swojej

działalności. A związany z nim zespół ekspertów oferuje wsparcie podczas procesu inwestycyjnego, a także opiekę poinwestycyjną. Portal dostępny jest pod adresami: www.invest-in-wroclaw.pl, www.invest-in-wroclaw.com oraz www.standort-breslau.pl.

Ład i skuteczność

Wywodząca się z japońskiej kultury filozofia postępowania – KAIZEN – staje się coraz bardziej popularna w różnych organizacjach. WSSE „INVEST-PARK” organizuje wspólnie z Instytutem Profes cykl szkoleń z KAIZEN. Najbliższe: „Audyt 5S – idea, zasady, problemy przy wdrożeniu i realizacji” już w czerwcu. Powinno być ono szczególnie interesujące dla firm z branży motoryzacyjnej. Organizację szkoleń dla

przedsiębiorców koordynuje w WSSE „INVEST-PARK” KATARZYNA PROCIĄK z Departamentu Obsługi Inwestora:

k.prociak@invest-park.com.pl



„IPI” przypomina, że udział w szkoleniach dla przedsiębiorców działających w naszej Strefie jest bezpłatny. W zamian liczymy na kolejne Państwa inwestycje! ■

INVEST-PARK INFO (IPI)

– kwartalnik gospodarczy Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK”

REDAKCJA

Redaktor prowadzący:
Jolanta Cianciara

KONTAKT Z REDAKCJĄ:

e-mail: IPI@invest-park.com.pl
tel. (74) 664 91 53

Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i publikacji materiałów w dogodnym czasie.

Prawo do korzystania z materiałów zamieszczonych w „INVEST-PARK Info” przysługuje WSSE „INVEST-PARK” sp. z o.o. Użycie ich poza pismem wymaga zgody Redakcji.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

PRODUKCJA:

BLUE-AB
e-mail: info@blue-ab.pl
tel. 71 79 25 255

WYDAWCA:

Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna „INVEST-PARK” sp. z o.o.
ul. Uczniowska 16,
58-306 Wałbrzych, Poland

KONTAKT Z WYDAWCĄ:

invest@invest-park.com.pl
Tel. (74) 664 91 64



Inżynierowie, menedżerowie, technicy to nasza siła

ATUT

BARBARA KAŚNIKOWSKA, PREZES WSSE „INVEST-PARK”

Właściwie to cud, że inwestorzy wciąż chcą lokować swoje firmy w Polsce. Patrząc na system zachęt, jakimi kuszą przedsiębiorców w Chinach (całkowite zwolnienie z podatków przez 3 lata, 50% zwolnienia przez kolejne 2 lata itp.), porównując „nieporównywalne” koszty pracy i całkowicie odmienne podejście do ochrony środowiska, trudno uwierzyć, że ktoś jeszcze w ogóle chce produkować swoje towary w Europie...

A jednak! Tylko w 2013 roku wręczyliśmy w wałbrzyskiej strefie 27 zezwoleń na prowadzenie działalności (to oznacza 27 inwestycji, ponad 1000 nowych miejsc pracy). W tym roku zezwolenia wydaliśmy już kilkunastu firmom. Inwestorzy chcą robić biznes w Polsce! Coś musi ich tu przyciągać. Przecież zanim podejmą decyzję i wyłożą pieniądze, analizują wszystkie za i przeciw. W gospodarce cudów nie ma i w gruncie rzeczy wiadomo, dlaczego inwestorzy jednak tu przychodzą. (przyp. red.: poglądu autorki felietonu nt. cudów nie podziela redaktor prowadząca „IPI”).

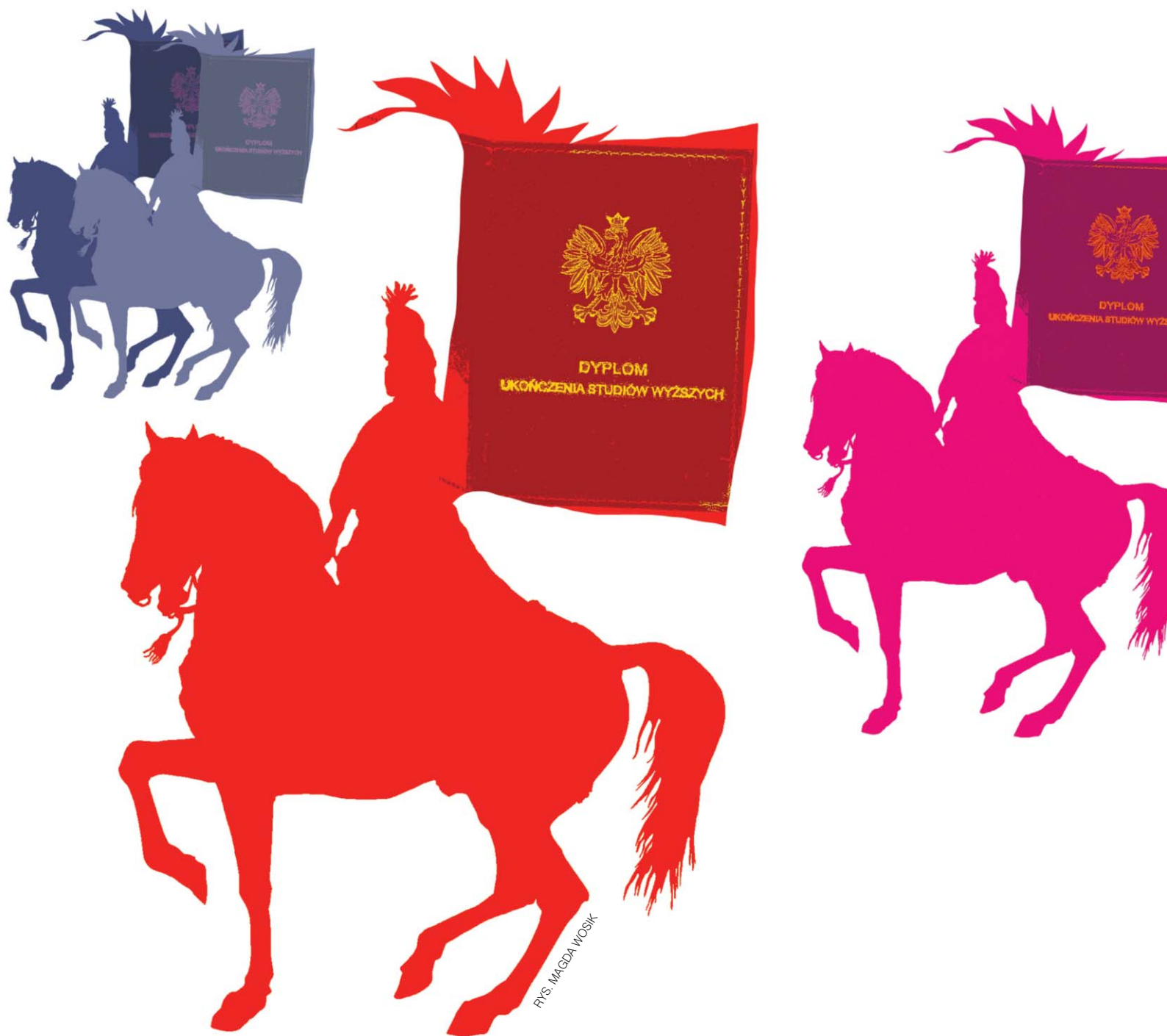
Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych (obok samorządów lokalnych to właśnie PAIIIZ jest dla zarządu strefy ważnym partnerem i kooperantem w realizacji naszych zadań) prowadziła badania wśród zagranicznych inwestorów. W skali pięciopunktowej ocenili oni klimat inwestycyjny w Polsce na 3,4. To, co cieszy szczególnie – aż 62 proc. badanych pozytywnie ocenia kulturę organizacyjną polskich pracowników, a 64 proc. docenia ich lojalność. Bardzo dobre oceny w oczach inwestorów zyskują przede wszystkim inżynierowie, kadra zarządzająca i pracownicy z technicznym wykształceniem zawodowym. Te dane potwierdzają przedsiębiorcy, którzy działają w Wałbrzyskiej SSE. Wszyscy oni zgodnie wskazują nasz największy atut: wykształconych pracowników.

Możemy wygrać zabiegi o inwestorów nie taniej i dostępnej siłą roboczą – bo tańsza i liczniejsza jest w Chinach czy Indiach – ale wyszkolonymi pracownikami. Świadomie używam słowa „możemy”, bo dużo jeszcze



Wręczenie zezwoleń na prowadzenie działalności w wałbrzyskiej strefie. Od lewej: BOŻENA DRÓŹDŹ – kierownik biura zarządzania strategicznego, nadzoru właścicielskiego, funduszy europejskich i rozwoju gospodarczego, UM Wałbrzych, MAREK ZYCH – NSK Steering Systems Europe (Polska) sp. z o.o., wiceprezes zarządu, dyrektor zakładu i BARBARA KAŚNIKOWSKA – prezes WSSE „INVEST-PARK”

jest w tym zakresie do zrobienia. Wprawdzie mamy w Polsce wiele uczelni i studentów (co 10. student w Unii Europejskiej mówi po polsku), jednak kierunki kształcenia mocno rozmiągają się z oczekiwaniami rynku pracy. Ten sam problem dotyka szkoły zawodowe, które, oprócz zmiany programu nauczania muszą jeszcze zapewnić odpowiednie „warsztaty”. Zakup nowych maszyn to duży wydatek, nie dziwi więc rezerwa szkół przy wprowadzaniu nowych specjalizacji. Przedsiębiorcy mówią



jednak wyraźnie: polskie szkolnictwo zawodowe wymaga systemowych zmian. Dlatego jednym z najważniejszych zadań, postawionych przez kierownictwo Ministerstwa Gospodarki przed specjalnymi strefami, jest inicjowanie i wspieranie rozwoju szkolnictwa dualnego. Dostosowanie oferty szkół do rzeczywistych potrzeb pracodawców, włączenie przedsiębiorców w system praktyk zawodowych – takie zmiany dadzą nam przewagę w staraniach o nowe inwestycje.

Niedawno **JOSE ANGEL GURRIA**, sekretarz generalny OECD, przekazał w raporcie „Economic Survey of Poland 2014” rekomendacje dla polskiej gospodarki. Podczas lektury czułam się, jakbym czytała swoje własne notatki do felietonu. OECD podkreśla „imponującą poprawę poziomu wykształcenia młodych ludzi”. Ale

równocześnie daje rekomendacje: należy stymulować współpracę przedsiębiorców z uczelniami i szkołami zawodowymi. Zaleca m.in. zwiększenie dotacji dla przedsiębiorców na pokrycie kosztów zatrudniania i szkolenia zawodowego uczniów. Uczelniom sugeruje zwiększenie w programach studiów modułów zajęć praktycznych, realizowanych we współpracy z przedsiębiorcami. Nieskromnie powiem: my już niektóre z tych rekomendacji realizujemy. Panie i Panowie Inwestorzy – zapraszam do współpracy. Mamy w Polsce kapitał, którego potrzebujecie: wyedukowanych, ambitnych pracowników, znamy sposób na dostosowanie ich kompetencji do waszych oczekiwań, gwarantujemy zaangażowanie i przychyłność władz lokalnych i centralnych. Polska to strefa mądrych inwestycji! ■



KALENDARIUM

■ **Rekonstrukcja rządu.** Funkcje ministerialne przestaje pełnić sześć osób. Zmianą strukturalną w Radzie Ministrów było powstanie nowego superresortu z połączenia dotychczasowych ministerstw: rozwoju regionalnego oraz transportu, budownictwa i gospodarki morskiej. Nowym ministerstwem kieruje **ELŻBIETA BIEŃKOWSKA**, wcześniej minister rozwoju regionalnego. Bieńkowska zostaje też wicepremierem.

■ **Ukraina nie podpisuje umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską.** Antyrządowymi protestami na kijowskim Majdanie Niepodległości rozpoczyna się ukraiński kryzys.

■ **W Grecji pada kolejny rekord bezrobocia.** Bez pracy jest 28 proc. aktywnych zawodowo Greków. Wśród osób poniżej 25. roku życia wskaźnik ten przekroczył 61 proc.

■ **Największy krach w rosyjskim systemie bankowym.** Upada Masterbank posiadający największą sieć bankomatów w Rosji. W radzie banku zasiadał przyrodni brat Władimira Putina.



■ **Rada Polityki Pieniężnej utrzymuje stopy procentowe na niezmiennych poziomach.** Oznacza to, że podstawowa stopa referencyjna wynosi (od 4 lipca 2013 roku) 2,50 proc.

■ **Sejm przyjmuje projekt zmian w systemie emerytalnym (OFE).** Za zmianami głosowało 232 posłów, przeciw było 216. Jeden parlamentarzysta wstrzymał się od głosu, a 11 było nieobecnych. Przeciwnicy „rozmontowywania” OFE mówią o niekonstytucyjności rządowego projektu.

■ **Komisja Europejska ukarała osiem amerykańskich i europejskich banków za wspólne, nielegalne ustalanie oprocentowania kredytów.** Chodzi o gigantyczne pieniądze – grzywna wynosi w sumie 1,7 mld euro. To największa w historii Unii Europejskiej kara dla wielkich instytucji finansowych.

■ **Na GPW debiutuje Grupa Energa (największe IPO 2013 roku na warszawskiej giełdzie).** Wartość oferty sięga 2,4 mld złotych. Niestety, na debiucie inwestorzy nie mogli liczyć na zyski.

■ **Z 31 do 15 proc. zmniejsza się w ciągu roku odsetek Polaków, którzy zamierzają oszczędzać na lokatach terminowych.**

■ **W sylwestrową noc Łotwa zmienia walutę i przystępuje do strefy euro.** Na krok ten władze w Rydze decydują się, choć poparcie mieszkańców dla wprowadzenia euro wynosiło jedynie 25 procent.



■ **Ukraina.** Trwają protesty w Kijowie. Są pierwsze ofiary śmiertelne. We Lwowie, Równem, Tarnopolu i Czerkasach mieszkańcy zajmują siedziby władz wojewódzkich.

■ **Spółki komandytowo-akcyjne będą objęte nie tylko podatkiem CIT jak było do tej pory, ale również PIT.** W związku ze zmianą ten rodzaj działalności straci swój największy atut, jakim było niskie opodatkowanie.

ILONA ANTONISZYN-KLIK, WICEMINISTER GOSPODARKI

Politycy potrzebują idei, które można zamknąć w krótkim hasle, i spektakularnych sukcesów. Wyborcy oczekują szybkich i łatwych recept – pomysłów (choćby i utopijnych) na lepszą rzeczywistość. I w tym, i w przyszłym roku usłyszymy jeszcze niejedną bzdurną opinię ekonomiczną i poznamy pomysł na szybki darmowy dobrobyt.

PRACA, NIE FAJER

A tymczasem mądre decyzje wymagają namysłu, analizy, kalkulacji. Efektywna realizacja mądrych decyzji potrzebuje konsekwencji w działaniu i stabilnego otoczenia. Trzeba dużo pracy i cierpliwości, by zamiast szybkich recept i chwytliwych haseł tworzyć realne warunki dla rozwoju, skuteczne, na miarę szyte, metody wsparcia procesów gospodarczych. Trzeba też pokory, gdyż działania dziś podejmowane zaowocują po latach. Bo wpływ na nie ma tak wiele nieoczekiwanych czynników, niezależnych od naszych intencji, że teoria chaosu bywa prawdą absolutną. Na dodatek nie wszystkie te nasze prace dadzą efekt, jakiego byśmy oczekiwali.

To nie zwalnia z obowiązku działania, choć klóci się z tym, że jako polityk potrzebuję spektakularnych sukcesów, a i jako wyborca wymagam coraz więcej...

Proszę się nie obawiać, nie będzie teraz nic politycznego. Sama gospodarka – pouczająca historia, z happy endem (mam nadzieję) w tle – czyli o pożytkach z upadłości FagorMastercook (przyp. red.: FagorMastercook – przed ogłoszeniem upadłości koncern będący własnością dwóch udziałowców, hiszpańskiego Fagora i spółdzielni Montragon, 270 firm na świecie, 14 mln euro rocznych obrotów).

Wieści o problemach wrocławskiej fabryki sprzętu AGD FagorMastercook były jesienią ubiegłego roku zaskoczeniem nie tylko dla pracowników firmy. Także i instytucje publiczne, odpowiedzialne za stymulowanie rynku pracy – stanęły przed niemałym wyzwaniem. Potencjalna upadłość tak dużego pracodawcy spowodowałaby, że na regionalny rynek pracy trafi 1300 bezrobotnych o podobnych kompetencjach zawodowych.

Fagor to doskonały przykład, że wszystko, co dzieje się w świecie, ma wpływ na to, co na naszym podwórku. Wrocławska fabryka jeszcze kilka miesięcy wcześniej była wiodącym zakładem hiszpańskiego koncernu. Ani zakłady we Francji, ani w Hiszpanii nie miały tak dobrych wyników. Rozważano nawet w pewnym momencie przeniesienie produkcji z innych europejskich fabryk do Wrocławia. A jednak – kryzys w zachodniej i południowej Europie uruchomił lawinę. Załamanie rynku mieszkaniowego w Hiszpanii, gdzie deweloperzy byli zawsze największym odbiorcą sprzętu produkowanego przez koncern, doprowadziło ostatecznie do upadku głównego udziałowca koncernu, a co za tym idzie, upadłości wrocławskiej fabryki. Kiedy w listopadzie inicjowałam powołanie przy **EWIE MAŃKOWSKIEJ**, wicewojewódzie dolnośląskim, grupy roboczej w sprawie wrocławskiego zakładu, przede wszystkim myślałam o przygotowaniu instytucji publicznych działających w sferze gospodarczej i na rynkach pracy, na różne warianty rozwoju sytuacji. Tego najgorszego: 1300 osób tracących pracę (!) chyba nikt z zaangażowanych w działania nie dopuszczał. I słusznie – już 10 stycznia, na kolejnym spotkaniu poświęconym sytuacji, zarząd fabryki poinformował o przewidywanym wyjściu z kryzysowej sytuacji i wznowieniu produkcji bez masowych zwolnień pracowników.

Dla ludzi, którzy utrzymują swoje rodziny, stojąc przy taśmie we wrocławskim Fagorze czy świdnickim Gryphonie, upadłość zakładu to prawdziwe życiowe dramaty (przyp. red.: świdnicka fabryka, zatrudniająca ponad 80 osób, wstrzymała produkcję pod koniec ubiegłego roku).



WERKI

IŁONA ANTONISZYN-KLIK

Stypendystka Hans-Böckler-Stiftung w programie doktoranckim dla młodzieży uzdolnionej. Była przewodnicząca Zespołu ds. Kobiet przy Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. Tytuł magistra ekonomii zdobyła na Europejskim Uniwersytecie Viadrina. Ukończyła studia podyplomowe na Akademii Dyplomatycznej w Wiedniu. Doświadczenie zawodowe zdobywała m.in. w École nationale d'administration w Paryżu. W latach 2008–2010 pracowała w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego, najpierw jako zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego, następnie jako zastępca dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Od 8 czerwca 2010 pełniła funkcję wicewojewody dolnośląskiego. 24 listopada 2011 została powołana na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki. Jej hobby to spacerować z psem, bieganie.

Nieobojętność wobec osób w takich sytuacjach jest miarą naszej ludzkiej dojrzałości. Ale miarą dojrzałości społecznej, publicznej jest chęć i umiejętność budowania systemu ograniczającego negatywne skutki procesów rynkowych.

Doświadczenia związane z FagorMastercook były dla mnie osobiście źródłem wiedzy i inspiracji w pracach systemowych tocących się w Ministerstwie Gospodarki. Już od pewnego czasu w resorcie mieliśmy pewność, że prawo upadłościowe wymaga zmian. Postępowania upadłościowe w większości (82 proc. w 2013 roku) kończą się w Polsce likwidacją przedsiębiorstwa. Likwidowane są miejsca pracy.

W niewielkim stopniu z masy upadłościowej zaspokajani są wierzyciele, co uruchamia reakcję łańcuchową: jedna upadła firma to problemy kolejnych.

Niestety, bardzo rzadko wykorzystywana jest w Polsce procedura naprawcza. Na marginesie: w przypadku Fagora na początku źródłem niejasności w komunikacji okazały się różnice między hiszpańskim prawem upadłościowym, które w tym przypadku miało zastosowanie, a naszym. To, co my w Polsce rozumieliśmy jako upadłość, w Hiszpanii rozumiano jako postępowanie naprawcze.

Tak czy inaczej restrukturyzacja i działania naprawcze w polskim prawie upadłościowym ustąpiły miejsca upadłości (nawet upadłość układowa odbierana jest często jako początek końca działalności gospodarczej, co staje się stygmatem mocno ograniczającym realne szanse przedsiębiorstwa). Do tego długotrwałe procedury prowadzą nie tylko do likwidacji przedsiębiorstwa, ale do fizycznej degradacji majątku upadłego, a więc niemożności zaspokojenia wierzycieli.

Dobra wiadomość: będzie inaczej! Mój resortowy kolega, wiceminister **MARIUSZ HAŁADYJ**, we współpracy z wiceministrem sprawiedliwości **MICHAŁEM KRÓLIKOWSKIM**, z zespołem ekspertów, zakończyli prace nad wspólnym projektem zmian w Prawie upadłościowym i naprawczym.

Jeszcze w tym półroczu ustawa powinna trafić do akceptacji Rady Ministrów, a potem do Sejmu. Planowane zmiany będą zarówno dłużników, jak i wierzycieli skłaniać do korzystania z opcji restrukturyzacji. Więcej firm niż obecnie przetrwa trudności. Szacujemy w resorcie, że w pierwszym pełnym roku obowiązywania tej ustawy, dzięki wprowadzonym zmianom, może uda się zachować ok. 100 tys. miejsc pracy.

I to są moje korzyści z problemów FagorMastercook: mam ugruntowaną pewność, że wiele osób potrafi się zmobilizować do skutecznego działania, mam satysfakcję, że powstał dobry dla gospodarki projekt zmian prawa. I może mało to nadaje się na plakaty i wiece, ale polecam pamiętać o takich działaniach jako antidotum na niejedną bzdurną opinię ekonomiczną i pomysł na szybki darmowy dobrobyt, jakie zapewne w najbliższych miesiącach poznamy. ■

KALENDARIUM



■ W styczniu bezrobocie wzrasta z 13,4 proc. do 14 proc. – podało Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Bez pracy pozostaje 2 259,5 tys. Polaków.

■ Polski złoty obchodzi 90. urodziny. 20 stycznia 1924 roku ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, w którym pojawił się zapis, że walutą odrodzonej Polski będzie złoty.

■ Senat USA zatwierdza w poniedziałek Janet Yellen, dotychczasową wiceprezes Rezerwy Federalnej, czyli banku centralnego USA (FED), na nową szefową tej instytucji. Będzie pierwszą kobietą na tym stanowisku w 100-letniej historii FED.

■ 3 lutego OFE przekazują do ZUS aktywa o wartości 153.151,2 mln złotych.



■ Nie słabną protesty przeciwko prezydentowi Janukowyczowi na Ukrainie. Na Majdanie dochodzi do krwawych walk. Ginie prawie 100 osób. Na współwinnych zbrodni UE, USA, Kanada nakładają sankcje. Parlament odwołuje Janukowycza z funkcji prezydenta. Ten potajemnie ucieka z Kijowa.

■ Olimpiada w Soczi. Najdroższa w historii. Jednocześnie najlepsza dla naszych sportowców spośród wszystkich dotychczasowych zimowych igrzysk.

■ Wkopano kamień węgielny pod powstającą w Bielanach Wrocławskich inwestycję firmy Amazon – jednej z największych internetowych sieci handlowych na świecie.

■ Gigant internetowy Yahoo! ogłasza, że przenosi swoje operacje w Europie do oddziału w Irlandii. Jako powód podano uproszczenie struktury organizacyjnej koncernu, ale nieoficjalnie decyzję komentuje się jako ucieczkę przed wysokimi podatkami, m.in. we Francji.

■ Premier Donald Tusk odwołuje ze stanowiska prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Małgorzatę Krasnodębską-Tomkiel.

■ Bankowi Barclays, należącemu do wielkiej czwórki największych brytyjskich banków, wykradziono poufne dane 27 tys. klientów.

■ Wielka Brytania wprowadza cięcia w zasiłkach dla imigrantów z Unii Europejskiej.



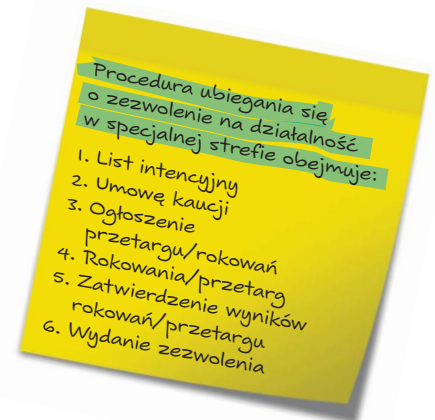
■ Premier Donald Tusk powołuje na szefa UOKiK Adama Jassera, sekretarza Rady Gospodarczej przy premierze, wiceszefa Komitetu Stałego Rady Ministrów.

■ Władze Chin ogłaszają „Narodowy plan urbanizacji nowego typu” na lata 2014–20. Rząd chce podnieść wskaźnik urbanizacji kraju z 54 do 60 proc. Oznacza to przemieszczenie się kolejnych 90 milionów ludzi ze wsi do miast.

■ 16 marca na Krymie przeprowadzono referendum w sprawie przyłączenia półwyspu do Federacji Rosyjskiej. Kilka dni później Duma oficjalnie ogłasza powrót Krymu do Rosji. 21 marca rząd Ukrainy podpisuje umowę stowarzyszenia z UE. Relacje ukraińsko-rosyjskie wciąż są napięte.

Pomoc publiczna w specjalnych strefach – zmiany

ZDAŻĄ ZDECYDOWANI



Przedsiębiorcy, którzy do końca czerwca tego roku otrzymają zezwolenie na prowadzenie działalności w specjalnej strefie ekonomicznej, skorzystają z wyższych ulg podatkowych. **Od 1 lipca 2014 r. zmienia się wysokość pomocy publicznej – będzie ona o 15 procent niższa niż obecnie.**

1 lipca wejdzie w życie tzw. nowa mapa pomocy publicznej, czyli dokument określający maksymalną wysokość pomocy, z jakiej może skorzystać inwestor.

Przedsiębiorcy, którzy chcieliby uzyskać pomoc publiczną na zasadach obecnie obowiązujących, powinni do końca czerwca 2014 r. uzyskać zezwolenie na działalność w strefie. Samo rozpoczęcie inwestycji może nastąpić znacznie później. Jeśli czytają Państwo to wydanie „IPI” na początku kwietnia – jest jeszcze szansa. Procedura uzyskiwania zezwolenia trwa 42–50 dni.

PORÓWNANIE WYSOKOŚCI POMOCY PUBLICZNEJ WEDŁUG STARYCH I NOWYCH ZASAD

	województwa lubuskie i opolskie		województwa dolnośląskie i wielkopolskie	
wielkość przedsiębiorstwa	do czerwca 2014	od lipca 2014	do czerwca 2014	od lipca 2014
duże	50 proc.	35 proc.	40 proc.	25 proc.
średnie	60 proc.	45 proc.	50 proc.	35 proc.
małe i mikro-	70 proc.	55 proc.	60 proc.	45 proc.

Przykład obliczania pomocy publicznej z tytułu kosztów nowej inwestycji według przepisów obowiązujących do 30 czerwca 2014 r.:

- ✓ Wielkość przedsiębiorstwa: małe
- ✓ Lokalizacja: województwo opolskie
- ✓ Wydatki inwestycyjne:
 - Grunt: 200.000 PLN
 - Maszyny, urządzenia: 300.000 PLN
 - Budynki, budowle: 300.000 PLN
- ✓ Całkowity koszt nowej inwestycji: 800.000 PLN
- ✓ Intensywność pomocy publicznej: 70%

WIELKOŚĆ POMOCY PUBLICZNEJ:

$$\begin{aligned} & \text{Całkowity koszt nowej inwestycji} \\ & \times \\ & \text{intensywność pomocy} \\ & = 800.000 \text{ PLN} \times 70\% = 560.000 \text{ PLN} \end{aligned}$$

560.000 PLN to wartość pomocy publicznej, czyli wartość niezapłaconego podatku dochodowego

Stawka podatku dochodowego = 19%

WIELKOŚĆ DOCHODU ZWOLNIONEGO Z PODATKU:

$$560.000 \text{ PLN} / 19\% = 2\,947\,368,42 \text{ zł}$$

Przykład obliczania pomocy publicznej z tytułu kosztów nowej inwestycji według przepisów obowiązujących od 1 lipca 2014 r.:

- ✓ Wielkość przedsiębiorstwa: małe
- ✓ Lokalizacja: województwo opolskie
- ✓ Wydatki inwestycyjne:
 - Grunt: 200.000 PLN
 - Maszyny, urządzenia: 300.000 PLN
 - Budynki, budowle: 300.000 PLN
- ✓ Całkowity koszt nowej inwestycji: 800.000 PLN
- ✓ Intensywność pomocy publicznej: 55%

WIELKOŚĆ POMOCY PUBLICZNEJ:

$$\begin{aligned} & \text{Całkowity koszt nowej inwestycji} \\ & \times \\ & \text{intensywność pomocy} \\ & = 800.000 \text{ PLN} \times 55\% = 440.000 \text{ PLN} \end{aligned}$$

440.000 PLN to wartość pomocy publicznej, czyli wartość niezapłaconego podatku dochodowego

Stawka podatku dochodowego = 19%

WIELKOŚĆ DOCHODU ZWOLNIONEGO Z PODATKU:

$$440.000 \text{ PLN} / 19\% = 2\,315\,789,47 \text{ zł}$$



ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:

Departament Obsługi Inwestora, prowadzący procedurę wydawania zezwoleń: doi@invest-park

O pomocy publicznej piszemy też na stronach 34–35.



CIT I VAT – ZMIANY

Wraz z początkiem każdego nowego roku podatkowego przedsiębiorcy stają przed koniecznością przeanalizowania oraz wdrożenia licznych zmian w przepisach. W związku z trudnościami, które zazwyczaj wiążą się z tym obowiązkiem, w poniższym artykule przedstawiamy najistotniejsze zmiany w podatku dochodowym od osób prawnych oraz podatku od towarów i usług, które weszły w życie z dniem 1 stycznia 2014 r.

PODATEK DOCHODOWY OD OSÓB PRAWNYCH

Niewątpliwie najistotniejszą z punktu widzenia podatku dochodowego od osób prawnych zmianą obowiązującą od 1 stycznia 2014 r. jest nadanie statusu podatnika spółkom komandytowo-akcyjnym.

Nadanie spółce komandytowo-akcyjnej statusu podatnika CIT oznacza, że **aktualnie sama spółka, a nie jedynie jej wspólnicy, będzie zobowiązana do opodatkowania dochodów wypracowanych przez siebie w danym roku podatkowym**.

Ponadto wspólnicy spółki komandytowo-akcyjnej, **zarówno akcjonariusze, jak i komplementariusze, podlegać będą opodatkowaniu od faktycznie uzyskanego przez nich dochodu z tytułu uczestnictwa w zysku takiej spółki**.

W celu objęcia spółki komandytowo-akcyjnej poszczególnymi regulacjami, w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych dokonano szeregu zmian o charakterze redakcyjnym i dostosowującym. Przepisy te mają zastosowanie, począwszy od pierwszego dnia roku obrotowego spółki komandytowo-akcyjnej rozpoczynającego się po 31 grudnia 2013 r. ■

PODATEK OD TOWARÓW I USŁUG

Najbardziej istotną zmianą w podatku od towarów i usług od 1 stycznia 2014 r. wydaje się zmiana w zakresie obowiązku podatkowego. Znowelizowana ustawa wprowadza jako zasadę ogólną regułę, że **obowiązek podatkowy powstaje z chwilą dokonania dostawy towarów lub wykonania usługi**. Do końca zeszłego roku obowiązek podatkowy powstawał, co do zasady, w momencie wystawienia przez podatnika faktury. Na przełomie miesięcy/kwartałów istniała zatem możliwość odraczania momentu zapłaty VAT należnego do chwili wystawienia faktury VAT, a ściślej mówiąc, do czasu złożenia deklaracji VAT za okres rozliczeniowy, w którym wystawiono fakturę. Od początku roku podatnicy stracili taką możliwość.

Zmianie uległ również katalog świadczeń, dla których obowiązek podatkowy powstaje na zasadach szczególnych. W tym miejscu warto wymienić choćby usługi najmu, leasingu czy dostawy tzw. mediów, w związku ze świadczeniem których **obowiązek podatkowy powstaje obecnie w momencie wystawienia faktury**. Do końca 2013 r. obowiązek ten powstawał z upływem terminu płatności (nie później niż w dacie otrzymania zapłaty w przypadku leasingu/najmu).

Zmianie uległy również przepisy regulujące kwestie momentu odliczenia VAT naliczonego. Obecnie VAT podlega odliczeniu, co do zasady, nie wcześniej niż w dacie, w której powstał obowiązek podatkowy (tj. została dokonana dostawa) i nabywca

posiada fakturę. Podobna zasada obowiązywała jednak również na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów, zgodnie z którymi VAT mógł zostać odliczony w dacie otrzymania faktury, ale nie wcześniej niż w momencie otrzymania towaru lub wykonania usługi. W praktyce różnica wystąpi w sytuacji, w której otrzymanie towaru/wykonanie usługi nastąpi po miesiącu otrzymania faktury, ale przed terminem na złożenie deklaracji za ten miesiąc. Do 31 grudnia 2013 r. VAT w takiej sytuacji mógł zostać odliczony w dacie otrzymania faktury. Na gruncie obecnie obowiązujących przepisów **prawo do odliczenia VAT naliczonego z takiej faktury powstanie dopiero w rozliczeniu za miesiąc, w którym otrzymano towar/wykonano usługę**. Praktyczna różnica w zakresie momentu skorzystania z prawa do odliczenia VAT naliczonego dotyczy również mediów. Obecnie, w przeciwieństwie do przepisów z 2013 r., VAT może zostać w praktyce odliczony już w momencie otrzymania faktury, nie zaś z upływem terminu płatności. Dodatkowo, w odniesieniu do pewnych kategorii usług (np. usługi transportowe i licencje) **podatnicy będą zobowiązani weryfikować datę wykonania usługi/powstania obowiązku podatkowego**. Do końca zeszłego roku w praktyce przyjmowało się, że odliczenie VAT związanego z nabyciem takich usług przysługuje w dacie otrzymania faktury niezależnie od daty wykonania/powstania obowiązku podatkowego.

Zmiany w zakresie zasad ustalania podstawy opodatkowania, choć istotne objętościowo, nie

powinny w praktyce rodzić znaczących różnic. Wśród istotnych zmian można wskazać pojawienie się przepisu, zgodnie z którym **podstawa opodatkowania powinna obejmować m.in. koszty dodatkowe, takie jak prowizje, koszty opakowania, transportu i ubezpieczenia pobierane od nabywcy/usługobiorcy**. Może to rodzić trudności dla tych przedsiębiorstw, które umawiają się z nabywcą na obciążanie go dokładnymi kosztami transportu, które często są znane dopiero po otrzymaniu faktury od przewoźnika.

Zmiany nastąpiły również w odniesieniu do fakturowania. Z początkiem roku znacznie wydłużył się okres na wystawienie faktury; od tego momentu **faktura wystawia się do 15. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym dokonano dostawy towaru lub wykonano usługę**. Co więcej, potwierdzono, że **faktura może być wystawiana przed dostawą/zaliczką, ale nie wcześniej niż na 30 dni przed**. Warto również wspomnieć o zapowiedzianych zmianach w zakresie odliczania VAT naliczonego z tytułu nabycia samochodów osobowych. Zmiany te mają wejść w życie **z dniem 1 kwietnia 2014 r. i przewidują ograniczenie prawa do odliczenia VAT od samochodów osobowych do 50 proc. kwoty podatku**. Wyjątek stanowić będą samochody wykorzystywane wyłącznie do celów działalności gospodarczej, od nabycia których będzie przysługiwało prawo do odliczenia całej kwoty VAT naliczonego pod warunkiem prowadzenia dodatkowej ewidencji przebiegu pojazdów. ■



➔ **PATRYCJA CHŁOSTOWSKA**
Starszy Konsultant
w Dziale Prawno-
Podatkowym PwC



➔ **PATRYCJA RASZCZYK**
Starszy Konsultant
w Dziale Prawno-
Podatkowym PwC

Dział doradztwa prawno-podatkowego **PwC** zatrudnia ponad 100 ekspertów mających uprawnienia licencjonowanych doradców podatkowych, specjalizujących się w rozmaitych obszarach podatkowych. Usługi PwC świadczone są w siedmiu biurach (w Warszawie, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i we Wrocławiu).

PRODUKT FIRMOWY: STABILIZACJA

Rozmowa z prezesem PALiZ

SŁAWOMIREM MAJMANEM

■ **Od lat zajmuje się Pan kojarzeniem zagranicznego kapitału z polską gospodarką – czy postrzeganie Polski przez inwestorów uległo znaczącej zmianie?**

– Bardzo nam się zmienił wizerunek – paradoksalnie Polska wypiękniała w czasie globalnego kryzysu. Nagle okazało się, że jest kraj w środku Europy, który nie mieści się w tym koszyku, do którego bez namysłu wkładano Chorwację, Estonię, Litwę, Czechy, Węgry... w koszyku z etykietką Europa Środkowo-Wschodnia. Sprawnemu przejściu przez kryzys zawdzięczamy, że gwałtownie zmieniła się percepcja Polski, polskiej gospodarki.

■ **Wizerunek się zmienił bardzo, ale warunki dla przedsiębiorców mniej...**

– Na co narzekają inwestorzy? Na prawo budowlane i przepisy dotyczące gospodarki przestrzennej, na prawo zamówień publicznych, które jest zawikłane. Narzekają na podatki, ale nie na ich wysokość, tylko na skomplikowanie przepisów i ich różne interpretacje. Na infrastrukturę przestali narzekać, bo widzą zmiany. Ale pojawił się produkt trudny do zdobycia w innych krajach europejskich. My go mamy – ten produkt nazywa się stabilizacja. Stabilizacja gospodarcza. Stabilizacja finansowa. A kapitał idzie za stabilizacją.

■ **Czy w takim razie to, co dzieje się tuż za naszą granicą, może nam zaszkodzić?**

– To, co się dzieje na Ukrainie, może służyć nam do tłumaczenia, że warto było przejść terapię szokową, warto było przez 14 lat dostosowywać się do Unii Europejskiej, warto było budować liberalną demokrację.

■ **To akurat musimy tłumaczyć wewnętrznym partnerom, nie zagranicznym.**

– Jeśli chodzi o zagranicznych – problemem było zawsze tłumaczenie, czym się różnimy od sąsiadów. Jeszcze 5–6 lat temu przychodził młody człowiek do swojego biura w Nowym Jorku, Düsseldorfie, Tokio – włączał komputer, patrzył co wydarzyło w Europie Środkowo-Wschodniej: padał forint węgierski i w tym momencie ranking Polski zjeżdżał w dół. Załamywała się gospodarka litewska – ranking Polski w dół. Przez ostatnie lata zrobiliśmy jednak dużo – my, czyli ci, którzy odpowiadają za promocję

Polski: ministerstwa gospodarki, spraw zagranicznych, także PALiZ – żeby ludzie zauważali, że Polska to odrębny kraj. I tak wytworzyliśmy te dwa produkty: stabilizację i zaufanie.

■ **Jakie za tym idą praktyczne zmiany w decyzjach inwestorów?**

– Na ul. Polnej w Warszawie jest słynna stara piekarnia. Od zawsze kupuję w niej bułki. A tuż obok jest wieżowiec, w którym – w centrum badawczo-rozwojowym Samsunga – pracuje 1300 polskich inżynierów. Podobne, tylko mniejsze, centra są w Łodzi i Krakowie. Wszystko, co wymyśla Samsung w dziedzinie wysokiej technologii, powstaje koło mojej piekarni na Polnej, nie w Dolinie Krzemowej w Stanach Zjednoczonych ani w Seulu.

Zaczęło do przedsiębiorców docierać, że co 10. student w Europie jest Polakiem, a struktura wykształcenia ma wpływ na strukturę inwestycji, jakie napływają do Polski. W latach 90. byliśmy dumni z inwestycji: linia produkcyjna, przy niej tysiąc osób przeszkolonych w trzy tygodnie, składających proste części. Tego rodzaju inwestycje raczej do Polski już nie będą przychodzić. One wybierają albo południe Europy, albo lokalizacje poza Europą. W 2013 roku prawie 60 proc. inwestycji w naszym kraju to inwestycje w biznes intelektualny.

■ **Czy to jest już trwała tendencja, czy przypadki, godne opisanie, ale nie stanowiące o rzeczywistej konkurencyjności gospodarki?**

– Na 160 projektów, które prowadzi PALiZ, dwadzieścia pięć to są projekty badawczo-rozwojowe. To tendencja, która będzie się utrzymywała, bo nowy system wspierania inwestycji z funduszy unijnych, który od przyszłego roku wchodzi w życie, zakłada preferencje dla produkcji wprowadzającej nowe technologie.

■ **Obawiam się, żeby, podobnie jak w poprzednim okresie programowania, nie rozproszyć tych środków wyłącznie na działalność badawczą, bez powiązania z wdrożeniem wyników.**

– Pod Warszawą jest chińska inwestycja. Zatrudnia zaledwie 30 osób, ale za to wszyscy to doktorzy nauk technicznych. Firma zajmuje się detekcją nuklearną. Byłem w Chinach w ich centrali, która jest częścią jednego z uniwersytetów pekińskich. W holu siedziby koncernu jest betonowa tablica, a do niej przymocowane

*Wśród napływającego
do Polski kapitału
przeważają małe
i średnie firmy.
Decydują się
na inwestycje,
na korzystanie
z pomocy publicznej.
To jest kwestia odwagi
– szkoda, że polskim
przedsiębiorcom
nie rosną już skrzydła
husarskie!*

**SŁAWOMIR MAJMAN**

Prezes Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych (PAIIZ), z którą jest związany od 2008 roku, ale handlem zagranicznym i relacjami gospodarczymi zawodowo zajmuje się od lat 70. Aktywnie uczestniczy w inicjatywach społecznych, m.in. działał w Fundacji im. Gabriela Narutowicza, Stowarzyszeniu Menedżerów Polskich, zakładał Stowarzyszenie Przyszłość Mediów. Jest autorem kilkuset artykułów poświęconych gospodarce.

centra usług biznesowych. Są czasem krytykowane, bo odtwarzają pewne procedury wymyślone za granicą, w korporacjach, ale to one dają pracę ponad 130 tysiącom absolwentom polskich uczelni. 6–7 lat temu to się zaczynało od zwykłych call center, teraz to niezwykle skomplikowane usługi finansowe, prawne, informatyczne na rzecz koncernów.

■ **Wchłaniają absolwentów kierunków humanistycznych i chwala im za to, ale silna gospodarka nie może opierać się głównie na usługach.**

– 60 procent inwestycji zagranicznych w Polsce to są inwestycje produkcyjne.

■ **Kto jest dla nas największym konkurentem?**

– Niemcy, ponieważ ściągają inwestycje, które my chcemy mieć. Wielka Brytania. Poza Unią – Turcja, Indie. Funkcjonowanie poza Europą ma dla kapitału zalety – nie jest się ograniczonym przepisami. My na przykład nie kupujemy inwestycji – zachęcamy, ale nie kupujemy. Po pierwsze dlatego, że nie chcemy, po drugie – nie mamy za co, a po trzecie: nie wolno!

■ **A zagrożenia wewnętrzne?**

– My sami jesteśmy największym zagrożeniem. Zmienia się etos pracy w Polsce. Wysoko oceniane w czasie transformacji: kreatywność, ambicja, parcie do góry – te cechy giną. Ale poprawia się to, co tradycyjnie przypisuje się społeczeństwom rozwiniętym: solidność, lojalność, pracowitość. To dobrze, ale jednak żal tej odrobiny twórczego szaleństwa! Proszę zauważyć: mówimy „inwestycje”, to jednym tchem „inwestycje zagraniczne”. A przecież te same mechanizmy są dla przedsiębiorców polskich, te same przemiany im sprzyjają. Wyraźnie widać, że zagraniczni przedsiębiorcy znacznie śміiej korzystają z różnych źródeł finansowania i wsparcia. I to nie są wcale wielcy gracze. Wśród napływającego do Polski kapitału przeważają małe i średnie firmy. Decydują się na inwestycje, na korzystanie z pomocy publicznej. To jest kwestia odwagi – szkoda, że polskim przedsiębiorcom nie rosną już skrzydła husarskie! ■

■ **Dziękuję za rozmowę.**

→ **JOLANTA CIANCIARA**

niezliczone mosiężne tabliczki z jakimiś napisami i datami. Codziennie przybývają nowe. – Co to jest? – pytam. A oni: – To są wdóżenia. – Jak to trzy, cztery wdóżenia dziennie? – nie dowierzam. – No tak, to jest uniwersytet, a uniwersytet jest do tego, żeby coś wymyślać. A my to wdóżamy i usiłujemy sprzedać. Kiedy zapytałem, jaki system grantów stosuje ministerstwo, żeby im te badania i wdóżenia sfinansować, patrzyli na mnie jak na wariata: – Jakie granty? Jak nam się to uda sprzedać, to im zapłacimy!

■ **A gdzie u nas jest pies pogrzebany?**

– Nie obciążałbym winą biznesu. Raczej naukę... Przez całe lata organizowałem imprezę poświęconą polskiej wynalazczości. Co mnie uderzało: niezwykle wysoki wiek osób zajmujących się nauką. Można całe życie funkcjonować w instytucie, nie robiąc nic, co się da praktycznie wykorzystać. Dlatego liczę na ten nowy system finansowania – pieniądze dostaniesz, jak się dogadasz z przedsiębiorcą i razem coś konkretnego zrobicie.

My zresztą całkiem dobrze sobie radzimy, wprowadzając zagraniczne technologie. Na przykład w ostatnich latach w ścisłej czołówce, bo na trzecim miejscu wśród sektorów, są inwestycje z dziedziny informatyki i telekomunikacji, które wymagają nie siły mięśni, a wiedzy i umiejętności. Od dwóch lat na pierwszym miejscu wśród inwestycji zagranicznych w Polsce są nowoczesne

„INVEST-PARK Info” CZYTAJ TEŻ NA iPadzie

- ✓ Bezpłatna subskrypcja z AppStore
- ✓ Każdy kolejny numer do pobrania w każdej chwili z kiosku
- ✓ W jednej aplikacji dwie wersje językowe:
 - polska (w ustawieniu pionowym urządzenia)
 - i angielska (w ustawieniu poziomym)

- ✓ Opcje interaktywne
- ✓ Dodatkowe zdjęcia
- ✓ Animacje
- ✓ Prezentacje
- ✓ Filmy



**ZAPRASZAMY
DO ODKRYWANIA ANIMOWANYCH
ZAKAMARKÓW NASZEJ PUBLIKACJI**

CZYTAJ • WŁĄCZ • OBRÓĆ • PRZESUŃ • WYSUŃ

„Dołącz do najlepszych!”,
czyli

WIEŚCI ZE STREFOWYCH FIRM

Etex Building Materials jak Kamil Stoch!

• W tym czasie, kiedy Kamil Stoch zdobywał drugi złoty medal w Soczi, spółka Etex Building Materials na XXI Targach Budownictwa INTERBUD 2014 też zdobywała główne nagrody: Złoty Medal Targów oraz ministerialną Nagrodę Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Sukces tym większy, że w dwudziestoletniej historii targów nie zdarzyło się, by obie główne nagrody zdobyła ta sama firma. Komisja konkursowa doceniła dachówkę CREATON TITANIA, bo jest nowoczesna, innowacyjna, ekologiczna i funkcjonalna...

BRAWO DLA MEDALISTÓW!

SKC Europe PU i Steering Systems Europe Dobrze im idzie!

• W 2013 r. wydano 27 nowych zezwoleń na prowadzenie działalności w wałbrzyskiej specjalnej strefie.

Na uroczystości wręczenia zezwoleń przyznanych pod koniec roku spotkaliśmy dobrych znajomych: SKC Europe PU sp. z o.o. z Dzierżoniowa inwestuje kolejne 2,5 mln złotych w kupno nowych zbiorników i urządzeń kontroli. Drugą już w strefie inwestycję koreański producent polioli (niezbędnych do robienia pianek elastycznych) zakończy w 2016 roku. A swoje trzecie zezwolenie odbierał japoński NSK Steering Systems Europe (Polska) sp. z o.o. Dzięki wartkiej ponad 30,75 mln zł inwestycji zakład w Wałbrzychu będzie wytwarzać komponenty, które obecnie spółka zmuszona jest importować spoza Europy.

„INVEST-PARK” trzyma
kciuki za te inwestycje!

Gorące 20. urodziny w Sonelu

• Sonel świętuje 20. rocznicę prowadzenia działalności. Z tej okazji zarząd firmy zdecydował się ufundować wszystkim pracownikom – Sonel zatrudnia w Świdnicy 200 osób – wyieczkę do Tunezji.

Rocznicowa gala odbędzie się 14 czerwca w Teatrze Miejskim w Świdnicy. Czerwiec to dobry miesiąc dla spółki – powstała w czerwcu 1994 r., w czerwcu 2008 r. zadebiutowała na Giełdzie Papierów Wartościowych (jej akcje są notowane na rynku podstawowym). Wymyślona przez polskich inżynierów elektryków jest znaczącym producentem wysokiej jakości przyrządów pomiarowych dla elektroenergetyki i telekomunikacji.

„INVEST-PARK” życzy
100 lat świetnych notowań!

ZAPRASZAMY STREFOWE FIRMY
DO WSPÓŁREDAGOWANIA TEJ
KOLUMNY.

Czekamy na wieści od Państwa
pod adresem:
ipi@invest-park.com.pl



„INVEST-PARK INFO” uważa, że w tym przypadku nadmiar słodyczy nie może szkodzić.

Róże i Gazele Zakładu Produkcji Automatyki Sieciowej

• Po raz kolejny ZPAS i ZPAS-NET znalazły się w gronie Gazel Biznesu. Oznacza to, że obie spółki mogą się chwalić wzrostem przychodów i zysków oraz rosnącym zatrudnieniem.

Gazele Biznesu to ranking najdynamiczniej rozwijających się małych i średnich firm, którego I edycja odbyła się w 2000 r. Tym razem wśród firm dolnośląskich ZPAS znalazł się na miejscu 75., ZPAS-NET na 225. ZPAS sp. z o.o. otrzymał też w corocznym konkursie starosty powiatu kłodzkiego „Róża Kłodzka” wyróżnienie w kategorii PRACODAWCA ROKU.

GRATULUJEMY

Daicel Safety: 10-lątka ze stuletnią tradycją w tle

• W marcu świętuje 10. rocznicę rozpoczęcia działalności w żarowskiej podstrefie WSSE „INVEST-PARK” Daicel Safety Systems Europe. Na obchody do hotelu Gołębiowski w Karpaczu zaproszono i samorządowców z Żarowa, i przedstawicieli korporacji z Japonii oraz klientów i pracowników spółki.

Daicel jest jedną z pierwszych firm, które otrzymały zezwolenie na prowadzenie działalności na terenie WSSE „INVEST-PARK” w podstrefie Żarów. W zakładzie pracuje ponad 250 osób. Daicel wytwarza wypełniacze (inflatory) do poduszek kierowcy, pasażera oraz wypełniacze do tak zwanej kurtyny bocznej. Cała japońska z pochodzenia grupa za 5 lat świętować będzie stulecie istnienia.

Wszystkiego najlepszego!

Mondelez – kosmiczne sukcesy

• Najmłodszy strefowy producent – Mondelez – wyliczył, że skoro średnia odległość z Ziemi do Księżyca wynosi 385 tys. km, to ułożone w stos ciasteczka Oreo wyprodukowane od 1912 roku do dziś stworzyłyby pięć odrębnych ścieżek łączących nas z tym naturalnym satelitą.

Spółka Mondelez Polska, która ma w WSSE dwie fabryki – we Wrocławiu i Skarbmierzu, jest liderem w sprzedaży na polskim rynku czekolad, ciasteczek, waflów i gumy do żucia.

➡ Wieści zebrała MAŁGORZATA WŁOCHAL (m.wloch@invest-park.com.pl)

Przemysł motoryzacyjny w Polsce to 431 zakładów

PROJEKTUJĄCIE U NAS!

Trudno byłoby znaleźć markę samochodu, której producenci nie wykorzystują jakiejś części wyprodukowanej w jednej z 42 fabryk działających w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej „INVEST-PARK”. I – odwracając sytuację – gdyby zebrać produkty wytwarzane na terenach strefy w Wałbrzychu, Świdnicy, Wrocławiu, Żarowie, Jelczu-Laskowicach, Skarbimierzu – można by było złożyć cały samochód.

Branża motoryzacyjna w wałbrzyskiej strefie to 42 przedsiębiorstwa. Produkują części, akcesoria, drobne elementy i całe silniki. **TOYOTA** – silniki i skrzynie biegów; **FAURECIA** – fotele samochodowe, części do nich, kierownice... Fotele do najbardziej ekskluzywnych samochodów produkuje też **JOHNSON CONTROLS** (dawny Keiper). Z **AKS** pochodzą kulki, igielki i wałeczki łożysk. **YAGI**, w którego żarowskiej siedzibie wita nas potężna gablota, a w niej silnik samochodowy jak dzieło sztuki, to m.in. koła zamachowe. **DAICEL** – napelniacze do poduszek powietrznych. Poduszki i pasy bezpieczeństwa produkuje **AUTOLIV**. Najdrobniejsze, wymagające zegarmistrzowskiej precyzji, metalowe elementy silników pochodzą z **SEGEPO-REFA**, a przeguby z **GKN DRIVELINE**. Gumowe i plastikowe elementy do samochodowych klimatyzacji to produkcja **TRISTONE**, rurki i przewody wytwarzają w fabrykach **COOPER STANDARD** – **METZELER AUTOMOTIVE PROFILE**, a z **AGC** pochodzą boczne szyby samochodowe. Wkrótce w fabryce **SUMIKI** ruszy produkcja filtrów do silników Diesla. Metalowe części do aut formują w zakładach **ITALMETALU**. Blachy i ich powlekanie to także specjalność fabryki **HOERBRIGER AUTOMOTIVE**. A z taśm **SRG GLOBAL** schodzą np. atrapy chłodnic samochodowych.

Lista odbiorców tych produktów wzbudza emocje wśród miłośników motoryzacji. Na przykład z produktów fabryk **NIFCO** w Świdnicy, wytwarzających kratki wentylacyjne i samochodowe schowki korzystają Porsche, Volkswagen, Toyota, Seat, Saab, Opel, Nissan, Honda, Jaguar, Audi. Układy hamulcowe, ABS, elementy zawieszenia wyprodukowane we wrocławskim zakładzie **WABCO** trafiają do czołowych producentów autobusów i naczep.

Części silnika:

- Segepo-Refa (Świebodzice)

Silnik:

- Toyota (Wałbrzych)

Tuleje i tłoki:

- Mahle (Krotoszyn)

Chłodnice:

- Mobile Climate Control (Oława)

Atrapa chłodnicy:

- SRG Global (Bolesławiec)

Klimatyzacja:

- Tristone Flowtech (Wałbrzych)

Napęd:

- AAM (Świdnica)

Rury i zawory (gumowe):

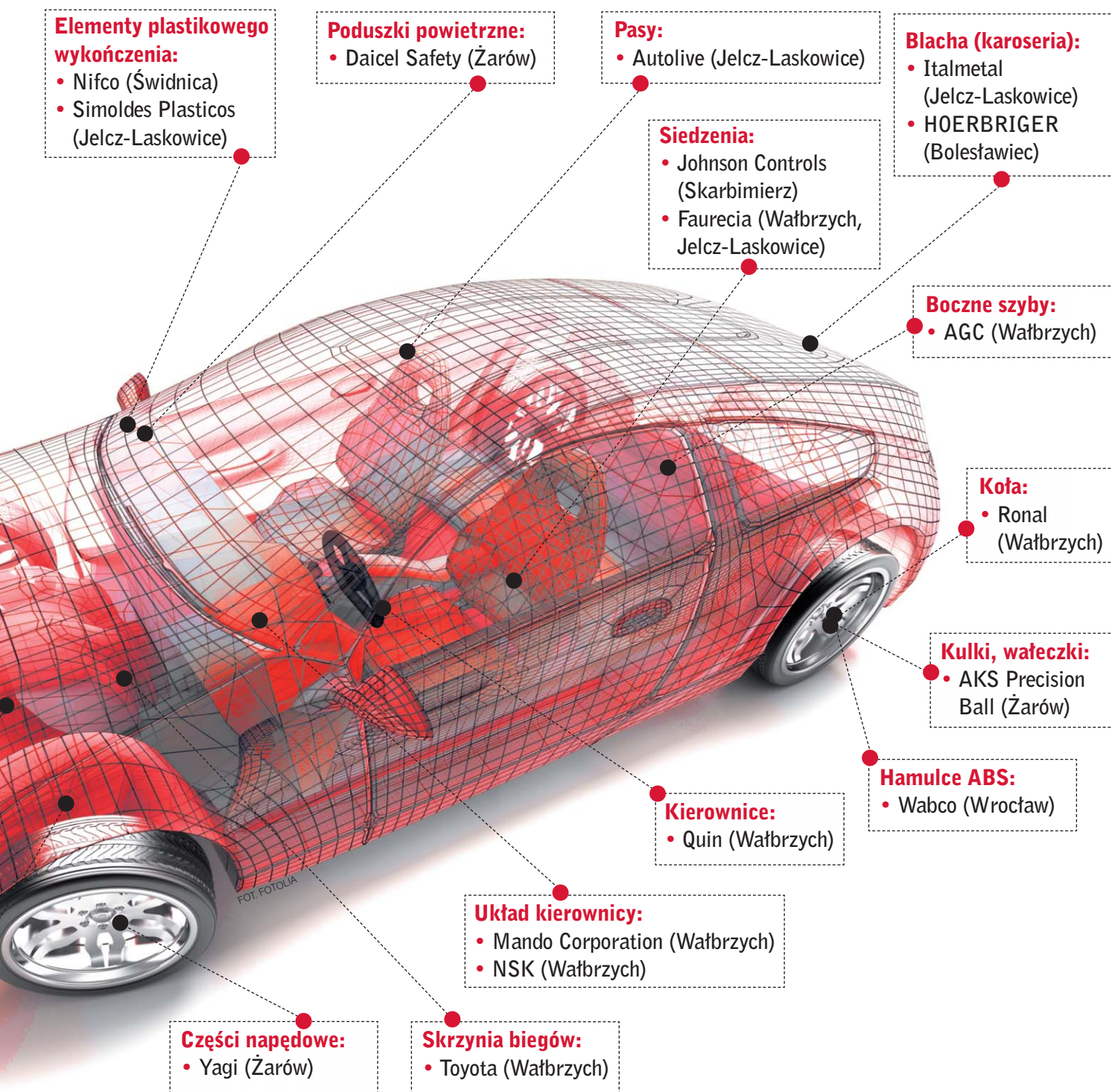
- Cooper Standard (Dzierżoniów)

Przeguby:

- GKN Driveline (Oleśnica)

ROZWOJOWA BRANŻA W STREFIE

Łącznie firmy branży motoryzacyjnej w WSSE „INVEST-PARK” **ZAINWESTOWAŁY DOTYCHCZAS 7,6 MILIARDA ZŁOTYCH I ZATRUDNIŁY 16,3 TYS. OSÓB**. To doborowe międzynarodowe towarzystwo: koncerny japońskie (15 zakładów), niemieckie (5 i niemałe nadzieje na kolejne), francuskie (6), włoskie (4 fabryki),



Z PRZYMRUŻENIEM OKA...

Nim ruszy w WSSE produkcja całych samochodów (w Wielkopolsce dostawczych Volkswagena, a w Opolu terenowych Polarisa) – tworzymy superauto z części już w strefie wytwarzanych

koreańskie, szwedzkie... Luksemburg usadowił się w Bolesławcu i Skarbimierzu, Szwajcarzy w Wałbrzychu, Wielka Brytania w Oleśnicy.

W tym międzynarodowym towarzystwie jest też jedno mikro-przedsiębiorstwo z kapitałem polskim – spółka **KEGGER** w Bolesławcu produkuje pojazdy specjalne pomocy drogowej i plande-

kowe zabudowy pojazdów. Amerykanie jeszcze w tym roku rozpoczną produkcję quadów w budowanej w imponującym tempie fabryce **POLARISA** w Opolu.

– Cieszy nas, że firmy w strefie się rozwijają i reinwestują – mówi **BARBARA KAŚNIKOWSKA**, prezes WSSE „INVEST-PARK”.

– Niedawno odwiedziłam fabrykę tłoków i tulei niemieckiego →

→ koncernu **MAHLE** w Krotoszynie – rozmawialiśmy o rozwoju. Zwiększył produkcję **RONAL**. Fabryka japońskiego koncernu **NIFCO** rozpoczęła rok mocnym akcentem: podwoi załogę i wybuduje nowe hale, ponosząc nakłady w wysokości 60 milionów złotych – wylicza prezes Kaśnikowska.

ROZWOJOWA BRANŻA W POLSCE

W końcu 2012 roku w Polsce działało 431 zakładów przemysłu motoryzacyjnego – najsilniejsza wśród nich grupa to producenci części i akcesoriów – 307 firm. W montażu samochodów staliśmy się liderem Europy Środkowo-Wschodniej: spośród 40 fabryk w tej części kontynentu, szesnaście znajduje się w Polsce. Firmy branży motoryzacyjnej zatrudniały w 2012 roku łącznie około 170–180 tysięcy pracowników i mimo światowego kryzysu rozwijały się! W ubiegłym roku przeciętne zatrudnienie w polskim przemyśle spadło w stosunku do roku 2012 o około 1 procent. Ale nie w branży motoryzacyjnej, w której wzrosło (o 3,2 proc.). Tu także, bardziej niż w innych dziedzinach przemysłu, rosły średnie wynagrodzenia. Ponieważ większość produkcji z polskich fabryk trafia za granicę, niepokój menedżerów i analityków budził na przełomie 2012 i 2013 roku zastój, a nawet regres na światowych rynkach. Tym bardziej cieszą dziś doniesienia o produkcji sprzedanej w 2013 roku, wyższej o 6 proc. od tej w 2012, wartej przeszło 109 miliardów złotych. Ten dobry wynik zawdzięczamy głównie producentom części i akcesoriów motoryzacyjnych – także tym działającym w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej „INVEST-PARK”.

JEDEN PROBLEM...

Na przykładzie tej dobrze rozwijającej się branży najlepiej widać, z czym polska gospodarka ma problem i co jest poważnym wyzwaniem. – Jeśli chcemy się rozwijać, to niezbędne jest przekonanie globalnych firm, że Polska jest doskonałym miejscem nie tylko dla produkcji, ale też dla działalności badawczo-rozwojowej – mówi **ILONA ANTONISZYN-KLIK**, wiceminister gospodarki, odpowiadająca w resorcie m.in. za działania wspierające eksport i funkcjonowanie specjalnych stref ekonomicznych.

Są wprawdzie pierwsze jaskółki zmian... Szybciej dobry klimat dla działalności badawczo-rozwojowej w Polsce wyczuli koncerny branży IT. Motoryzacyjne, niestety, nadal chętniej badają i projektują w centralach. Dlatego cieszą takie próby jak na przykład w Oleśnicy. Brytyjska **GKN DRIVELINE**, spółka, która produkuje wały napędowe dla koncernów Volvo i Fiat, zapowiada utworzenie jeszcze w tym roku centrum inżynierskiego. Zatrudniająca prawie 700 osób fabryka nawiązała już nawet współpracę z Politechniką Wrocławską, która ma kształcić dla niej specjalistów. – Rozwinięcie centrum, do którego pierwsze maszyny już przyjechały, pozwoli nam stać się nie tylko producentem, ale i twórcą nowych rozwiązań technicznych – zapowiada **GRZEGORZ WIŚNIEWSKI** z GKN. Ale rzeczywisty potencjał Polski nadal nie jest wykorzystany. Ten potencjał pozwolił nam stworzyć i niebieski laser, i spinacz biurowy, wynaleźć grafen i pneumatyczne resory...

Mamy w Wielkopolsce, na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie dobrane wyszkolonych, kreatywnych inżynierów, projektantów, nanotechnologów, informatyków, mechatroników, chemików, fizyków, grafików, designerów... Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna „INVEST-PARK” uruchamia specjalny program wsparcia szkolenia kadr na potrzeby firm, współpracuje z uczelniami i ośrodkami badawczymi (jest m.in. współwłaścicielem Dolnośląskiego Parku Nauki i Innowacji). Przedsiębiorcy, załóżcie tu, w Polsce, swoje centra badawczo-rozwojowe! ■

❖ **JOLANTA CIANCARA**

W tekście wykorzystano m.in. dane GUS, PZPM i Ministerstwa Gospodarki.



BIZNES

– SYSTEM NACZYŃ POŁĄCZONYCH

Z **SIEGFRIEDEM BAIEREM**,
PREZESEM NIFCO POLAND,
ROZMAWIA AGNIESZKA SZYMKIEWICZ

■ Zakład w Świdnicy jest jednym z 40 należących do Nifco w Azji, Europie i Ameryce Północnej. Największa produkcja skoncentrowana jest w Chinach, ale to świdnicka fabryka przeżywa największy rozkwit. Chiny w swoich strefach ekonomicznych oferują najwyższe w świecie ulgi dla inwestorów. Co w takim razie sprawia, że to polski zakład przeżywa tak dobry okres?

– Nawet jeśli coś jest produkowane tanio w Chinach, to dostarczenie części do klientów w Europie byłoby bardzo kosztowne. Tutaj jesteśmy częścią systemu. Mamy swoich odbiorców w Polsce i w Niemczech. Możemy nie tylko szybko dostarczać zamówienia, ale także reagować na potrzeby klientów. To jest główny powód. Ulgi są ważne, ale nie decydujące.

■ W Nifco doszło do zmiany zarządu. W pierwszych latach działalności kadra zarządzająca składała się głównie z Japończyków. Teraz są to Europejczycy i doszło do gwałtownego przyspieszenia rozwoju...

– Wywodzi się z tej samej kultury, więc kontakt siłą rzeczy jest prostszy. Natomiast na rozwój wpływ mają przede wszystkim zamówienia, a tych mamy bardzo dużo, m.in. od fabryki Volkswagena w Poznaniu i klientów z Niemiec, więc rozbudowa stała się koniecznością, by zrealizować oczekiwania. Na pewno wymiana zarządu nie działa jak antidotum na problemy. Części, które teraz będziemy produkowali, zostały stworzone w Niemczech, więc bez współpracy nic byśmy sami nie zdziałali. Biznes to system naczyń połączonych. ■

NIFCO

■ W świdnickiej fabryce **NIFCO POLAND** pracuje obecnie ponad 150 osób. W ramach zaplanowanego rozwoju dołączy do nich kolejne 180. Firma chce zwiększyć produkcję i potroić sprzedaż z 40 do 120 mln zł. Nowe przedsięwzięcie będzie polegało na realizacji nowych linii technologicznych do produkcji kanałów wentylacyjnych oraz schowków samochodowych, głównie dla Porsche i Volkswagena. Zakończenie inwestycji zaplanowano najpóźniej na grudzień 2016 roku. Japoński Nifco to jeden z liderów w produkcji dla przemysłu motoryzacyjnego. Firma została utworzona w 1967 roku, w czasie kiedy Japonia przechodziła okres szybkiej industrializacji. Nifco była pierwszą firmą, która wprowadziła tworzywa sztuczne, jako alternatywę dla metali, do produkcji tzw. fasteners, czyli zacisków, nitów i pierścieni.

Inwestycja RONALA w Wałbrzychu

MILIONÓW FELG ROCZNIE

W Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej ruszył trzeci zakład szwajcarskiej firmy RONAL GROUP, produkującej felgi samochodowe. To już trzecia fabryka Szwajcarów na Dolnym Śląsku, a druga w Wałbrzychu. Do utworzonych wcześniej w Wałbrzychu i Jelczu-Laskowicach 1200 miejsc pracy doszło 480.



Linie produkcyjne RONALA zaliczają się do najnowocześniejszych w branży i są certyfikowane według najnowszych systemów zarządzania jakością i ochroną środowiska



To jest najnowocześniejsza, najbardziej zautomatyzowana linia produkcyjna w naszej branży – mówi prezes wałbrzyskiego RONALA, **KRZYSZTOF BROSIG**.

Koncern RONAL powstał w 1969 roku i należy do światowych liderów produkcji felg aluminiowych. Fabryki ma m.in. we Włoszech, w Niemczech, Hiszpanii i Portugalii. Około 10 milionów samochodów na całym świecie jeździ na felgach produkowanych przez tę firmę. W Wałbrzychu fabryka będzie produkować dla takich marek jak Fiat, Mercedes, BMW czy Opel.

– Wśród klientów firmy są niemal wszystkie największe koncerny samochodowe z całego świata – mówi prezes Brosig. – Może dwie, trzy fabryki zaopatrują się u innego producenta. Natomiast nasi stali



odbiorcy systematycznie zwiększają zamówienia. W zeszłym roku z naszych taśm we wszystkich trzech zakładach zeszło 5 mln 400 tys. kół, w tym produkcja może osiągnąć 7 mln kół – mówi prezes wałbrzyskiego RONALA. Projekty felg powstają w Szwajcarii i Niemczech, w ścisłym porozumieniu z producentami samochodów.

SŁAWOMIR MAJMAN, prezes Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, nie ukrywa satysfakcji z uruchomienia nowej produkcji w WSSE. – Chodzi o firmę szwajcarską, a nie ma ich w Polsce zbyt wiele. Ściągnięcie ich na Dolny Śląsk kosztowało sporo pracy. Zależy nam również na odbudowie potencjału przemysłowego



kraju, wprowadzaniu nowoczesnych technologii, a tutaj mamy z tym do czynienia – podkreśla Majman.

Szefowej spółki zarządzającej strefą, **BARBARZE KAŚNIKOWSKIEJ**, marzą się kolejne inwestycje RONALA. – Mogłaby to być na przykład fabryka narzędzi albo ośrodek badawczo-rozwojowy. Mamy świetnych inżynierów, możliwości są – podkreśla. Krzysztof Brosig nie wyklucza takich rozwiązań. – Na terenie WSSE mamy w rezerwie 10-hektarową działkę. Jeżeli nowy zakład odniesie sukces, to możliwe, że nasz szef pomyśli o dalszej rozbudowie. ■

➔ **BARBARA SZELIGOWSKA**

Otwarcie kolejnej fabryki RONALA w Wałbrzychu było okazją do rozmów o dalszym rozwoju. Na zdjęciu od lewej: **KRZYSZTOF BROSIG** – prezes RONAL Polska sp. z o.o., **SŁAWOMIR MAJMAN** – prezes Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, **ROMAN SZEŁEMEJ** – prezydent Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, **BARBARA KAŚNIKOWSKA** – prezes WSSE „INVEST-PARK”, **YVO SCHNARRENBARGER**, członek Rady Nadzorczej RONAL Polska oraz CEO RONAL Group, **JANUSZ DZIEŃIEWICZ**, dyrektor produkcji RONAL

RONAL

■ Budowa trzeciej fabryki **RONAL** w strefie kosztowała **pół miliarda złotych**, łącznie firma zainwestowała na Dolnym Śląsku **1 mld 250 mln zł**. Władze spółki zdradzają też, że średnia płaca w firmie to **4760 zł**, a w rankingu największych polskich eksporterów tygodnika „Polityka” spółka RONAL Polska zajmuje **59. miejsce**.

Inwestycje-reinwestycje

NOWE FIRMY W WSSE

Od grudnia 2013 roku w WSSE wydano zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej dla dwóch nowych przedsiębiorstw. Kolejnymi firmami, które zdecydowały się zainwestować na terenie wałbrzyskiej specjalnej strefy, są **Schilsner Industry Group** i **AQUILA Brzeg**.

- Firma **Schilsner Industry Group** otrzymała zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie WSSE we Wrocławiu w styczniu 2014 r. **Przedsiębiorca zainwestuje 20 mln zł, a zatrudnienie znajdzie ponad 70 osób.** Inwestycja zostanie zrealizowana do końca 2016 r. we Wrocławiu. Firma będzie produkować obrzeża ABS do wykończenia krawędzi płyt meblowych. W kontekście problemów związanych z biodegradacją tworzyw sztucznych ważne jest, że obrzeża ABS produkowane są na bazie substancji bezpiecznych dla środowiska, a więc można je poddać pełnemu recyklingowi. Schilsner Industry Group jest czterdziestą piątą firmą z kapitałem polskim funkcjonującą na terenie wałbrzyskiej strefy. **Łącznie firmy te zatrudniają 3,5 tys. osób, a suma nakładów poniesionych przez polskich inwestorów wynosi ponad 1 mld zł.**

We Wrocławiu na terenach wałbrzyskiej strefy funkcjonuje 12 przedsiębiorstw, m.in. **3M** (produkty dla przemysłu motoryzacyjnego, produkty apteczne, kleje), **Mondelez** (wyroby czekoladowe), **IBM** (usługi związane z oprogramowaniem i doradztwem). **Łącznie firmy te stworzyły ponad 7 tysięcy miejsc pracy i zainwestowały prawie 1,7 mld zł.**

- Blisko 70 mln zł i zatrudnienie na poziomie 30 osób** – są to plany nowego inwestora w Skarbimierzu. **AQUILA Brzeg**, należąca do belgijskiej grupy **VPK Packaging Group**, wybuduje fabrykę tekstury falistej w arkuszach. Inwestycję planuje zakończyć najpóźniej do 31 grudnia 2015 r. Zakład będzie miał powierzchnię ok. 15–17 tys. metrów kwadratowych. Będzie to trzecia w ramach VPK Packaging Group fabryka specjalizująca się wyłącznie w produkcji i sprzedaży tekstury falistej w arkuszach.

W Skarbimierzu do tej pory zainwestowały 4 firmy: **Mondelez Polska Production** (gumy do żucia i wyroby czekoladowe), **Keiper Polska** (części i akcesoria do samochodów), **FPS Polska** (opakowania metalowe) i **Donaldson Polska** (produkcja filtrów przemysłowych). **Łącznie firmy te zainwestowały ponad 1,3 mld zł i zatrudniają prawie 1200 osób.**



- Od listopada 2013 r. **dziesięciu inwestorów postanowiło rozwinąć produkcję w strefie.** Reinwestycje polegały głównie na rozbudowie zakładów oraz zakupie nowych maszyn. Firmami, które otrzymały kolejne zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie wałbrzyskiej strefy, są:
 - ALPHAVISION z Dzierżoniowa** – folia optyczna do ekranów LCD
 - Electrolux ze Świdnicy** – sprzęt gospodarstwa domowego
 - NIFCO ze Świdnicy** – plastikowe elementy dla przemysłu motoryzacyjnego
 - NSK Steering Systems z Wałbrzyska** – kolumny kierownicze
 - Oleofarm Marek Chrzanowski Leszek Stanecki z Wrocławia** – suplementy diety
 - Tristone Flowtech z Wałbrzyska** – wyroby gumowe oraz plastikowe wykorzystywane w branży motoryzacyjnej
 - „SACHER” z Bolesławca** – obróbka mechaniczna metalu
 - SKC EUROPE PU z Dzierżoniowa** – tworzywa sztuczne
 - Walki z Wrocławia** – materiały do produkcji opakowań
 - XS z Wrześni** – usługi logistyczne

✦ Zebrała **MONIKA KORZEWICZ**
(m.korzewicz@invest-park.com.pl)

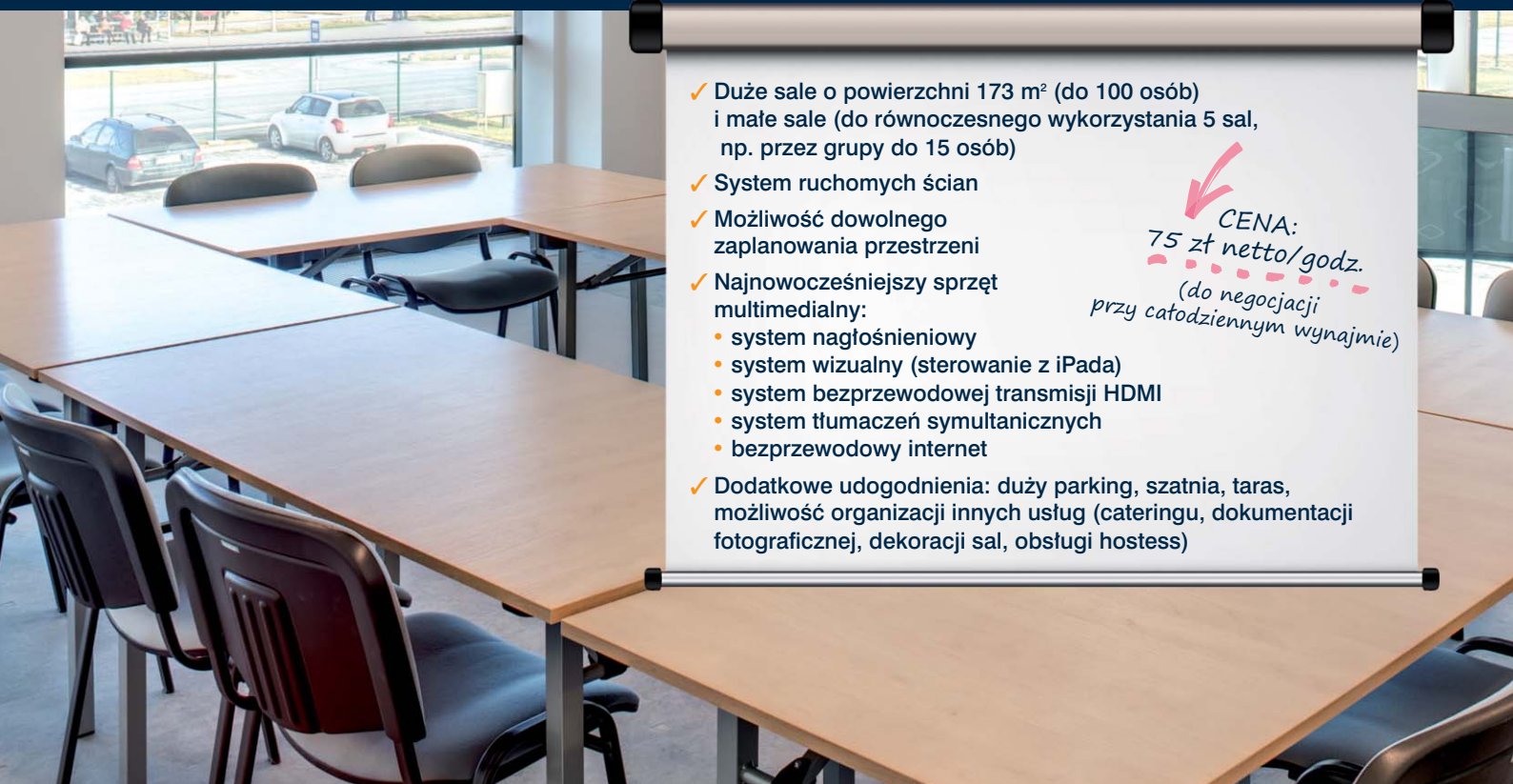


DO WYNAJĘCIA

SALE KONFERENCYJNE

W INVEST-PARK CENTER – najnowocześniejszym biurowcu w regionie:
Wałbrzych, ul. Uczniowska 16 (przy wjeździe do miasta od strony Wrocławia)

KONTAKT: invest@invest-park.com.pl, tel. 74 661 91 64



✓ Duże sale o powierzchni 173 m² (do 100 osób)
i małe sale (do równoczesnego wykorzystania 5 sal,
np. przez grupy do 15 osób)

✓ System ruchomych ścian

✓ Możliwość dowolnego
zaplanowania przestrzeni

✓ Najnowocześniejszy sprzęt
multimedialny:

- system nagłośnieniowy
- system wizualny (sterowanie z iPada)
- system bezprzewodowej transmisji HDMI
- system tłumaczeń simultanicznych
- bezprzewodowy internet

✓ Dodatkowe udogodnienia: duży parking, szatnia, taras,
możliwość organizacji innych usług (catering, dokumentacji
fotograficznej, dekoracji sal, obsługi hostess)

*CENA:
75 zł netto/godz.
(do negocjacji
przy całodziennym wynajmie)*



**PRAWIE
3,4 MILIARDA ZŁOTYCH
ZAINWESTUJE
KONCERN
VOLKSWAGEN, KTÓRY
STWORZY PONAD
2,3 TYSIĄCĄ MIEJSC
PRACY** w Wałbrzyskiej
Specjalnej Strefie
Ekonomicznej
„INVEST-PARK”. Fabryka
Volkswagena, produkująca
pojazdy dostawcze,
powstanie we Wrześni
w województwie
wielkopolskim.

Powstaje klaster motoryzacyjny w Wielkopolsce

NAJWIĘKSZA INWESTYCJA

Nie zabija się posłańca niosącego dobre wieści – żartował wyraźnie usatysfakcjonowany **TOMASZ KAŁUŻNY**, burmistrz Wrześni. Owym „posłańcem” był **RALF KUHNERT**, przedstawiciel koncernu Volkswagen, który zjawił się w urzędzie miejskim zale-

dwie pół godziny przed oficjalną konferencją, by poinformować o decyzji firmy. Do ostatniej chwili nie było wiadomo, gdzie i czy w ogóle Volkswagen zdecyduje się na inwestycję. Po ponadrocznych przygotowaniach ogłoszono, że fabryka, która zatrudniać będzie co najmniej 2,3 tysiąca osób, powstanie na wielkopolskich terenach Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

– To największy projekt we współczesnej historii Volkswagena – przyznaje **DR LEIF ÖSTLING**, członek zarządu koncernu Volkswagen, obszar samochodów użytkowych.

VOLKSWAGEN LUBI WIELKOPOLSKĘ

Koncern Volkswagen AG powstał w 1937 roku. Nazwa w dosłownym tłumaczeniu oznacza „samochód ludu”. Ideą przyświecającą wyprodukowaniu pierwszego „garbusa” było właśnie stworzenie taniego i rodzinnego samochodu. Dzisiaj Volkswagen to wyznacznik stylu i jakości. Markę doceniają klienci, co potwierdzają wyniki sprzedaży. W 2013 roku aż 9,5 miliona pojazdów Volkswagena trafiło do odbiorców, co





Konferencja prasowa, na której oficjalnie ogłoszono zapowiedź inwestycji, odbyła się 18 marca w poznańskiej fabryce Volkswagena. Od lewej: MICHAEL KLEISS, prezes zarządu Volkswagen Poznań sp. z o.o., dr LEIF ÖSTLING, członek zarządu koncernu Volkswagen SA, obszar samochodów użytkowych, JANUSZ PIECHOCIŃSKI – wicepremier, minister gospodarki, JENS OCKSEN, członek zarządu ds. produkcji i logistyki, Volkswagen Samochody Użytkowe, WOJCIECH JANKOWIAK, wicemarszałek województwa wielkopolskiego, TOMASZ KAŁUŻNY, burmistrz Wrześni

STREFOWA

dało koncernowi trzecie miejsce na świecie pod względem sprzedaży samochodów.

Volkswagen swoje oficjalne przedstawicielstwo w Polsce otworzył w 1991 roku. Rok później powstała firma Volkswagen Poznań – początkowo montująca, a później produkująca w całości różne modele samochodów. W roku 1999 w Polkowicach została uruchomiona linia produkcyjna silników wysokoprężnych, między innymi do pojazdów dostawczych VW. Nowy zakład we Wrześni stanie się, po VW Poznań, drugim ośrodkiem produkcyjnym marki Volkswagen Samochody Użytkowe w Polsce.

INWESTYCJA DEKADY

Nowy zakład Volkswagena pochłonie ponad 3,4 mld złotych. Zadaszone fabryki obejmą około 300 tys. m² powierzchni. Rocznie wyjeżdżać ma z nich 85 tys. samochodów dostawczych VW Crafter. W zakładzie odbywać się będą prace nad karoserią, lakierowaniem oraz ostatecznym montażem pojazdów. Znajdzie w nim zatrudnienie przynajmniej 2,3 tys. pracowników. Budowa fabryki ma się rozpocząć jesienią 2014 roku, a produkcja ruszy w czwartym kwartale 2016 roku.

– Volkswagen po raz kolejny zaufał Polakom – podkreśla minister gospodarki, **JANUSZ PIECHOCIŃSKI**. – Budowa tak dużej inwestycji przyniesie nową technologię, międzynarodowe doświadczenie i otworzy nasz kraj na rynki światowe. Oznacza to, że jesteśmy sprawdzonym partnerem biznesowym. To wyraźny sygnał dla całego prze-

mysłu motoryzacyjnego, że w Polsce warto inwestować – dodaje wicepremier.

WRZESIŃSKA STREFA AKTYWNOŚCI GOSPODARCZEJ

Na terenach inwestycyjnych powstanie nie tylko fabryka Volkswagena, ale również mniejsze zakłady z niezbędną infrastrukturą. Wrzesińska Strefa Aktywności Gospodarczej **OBEJMOWAĆ BĘDZIE 330 HEKTARÓW TERENU**, z czego **BLISKO 220 HEKTARÓW ZAJMIE ZAKŁAD PRODUKCYJNY VOLKSWAGENA**, wokół którego powstanie klastr motoryzacyjny. Wybudowane zostaną również zbiornik retencyjny, parkingi dla samochodów osobowych i dostawczych oraz budynek straży pożarnej.

Powstanie także specjalne centrum szkoleniowe. Placówka, której stworzenie jest zadaniem starosty wrzesińskiego, finansowana będzie między innymi ze środków unijnych, którymi zarządza Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. Przygotowywać będzie wyspecjalizowanych pracowników dla przemysłu motoryzacyjnego. Z tego projektu cieszy się wiceminister **ILONA ANTONISZYN-KLIK**, która jest inicjatorką i wielką orędowniczką pilotażowego programu tworzenia na bazie specjalnych stref ekonomicznych dualnego szkolnictwa zawodowego. – To będzie pierwszy ośrodek takiego szkolenia pracowników, w którym uczestniczą sami pracodawcy – mówi pani minister. – Absolwenci takich szkół mają wiedzę i umiejętności, na które jest realne zapotrzebowanie na rynku pracy (przyp. red.:

o dualnym szkolnictwie zawodowym będziemy pisać więcej w czerwcowym numerze „IPI”).

STREFA DOBRYCH INWESTYCJI

W Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej we Wrześni działają już zakłady firm: Flex Films Europa, Gibowski, KRISPOL oraz XS. Września to niespełna 30-tysięczne miasto w województwie wielkopolskim. Stopa bezrobocia w powiecie sięga aż 16%. Nowa fabryka Volkswagena z pewnością przyczyni się do zmiany tego stanu. Według niektórych szacunków wejście na rynek Volkswagena oznacza przyciągnięcie także 20 innych kooperantów. To byłby pierwszy od czasów LG taki klastr stworzony na jakimś terenie od podstaw.

– Decyzja o inwestycji to wspaniała informacja, na którą wyczekiwaliśmy – przyznaje **MAŁGORZATA NOWACKA**, zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy we Wrześni. – Miejsca pracy pojawią się jeszcze przed uruchomieniem fabryki w 2016 roku. Do jej budowy będą potrzebni przecież wykwalifikowani robotnicy z naszego regionu – dodaje.

– Mówi się, że każde miejsce pracy związane z branżą motoryzacyjną generuje kolejne 4 miejsca w powiązanych z nią dziedzinach – podkreśla **BARBARA KAŚNIKOWSKA**, prezes Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK”. – Zapraszam więc kolejne firmy – to dobra strefa dla motoinwestycji. ■

❖ **JACEK SERDECZNY**

Volkswagen wynajął firmę doradczą z Waszyngtonu. Kto w Polsce prowadził negocjacje?

PRACOHOLICY

Jedna z najważniejszych inwestycji zagranicznych tej dekady to efekt kilkunastu miesięcy pracy sztabów ludzi w kilku instytucjach. Ale tak naprawdę największą robotę wykonała garstka 13–15 osób.

Zaczęło się półtora roku temu, kiedy pośrednicy nieruchomości rozglądali się za dużym terenem pod inwestycję dla jakiegoś klienta. Później już wszystko owiane było tajemnicą – mówiło się o spotkaniach „w jednej ze stolic europejskich”, żartowano na temat „ekspresu” objeżdżającego różne lokalizacje. Za kulisami trwała tytaniczna praca. Trzeba było przekonać nieprzekonanych, że największa w tej dekadzie motoryzacyjna inwestycja powinna powstać nie w Turcji, Rumunii czy Indiach, a we Wrześni. Trzeba było wynegocjować z niemieckim inwestorem korzystne dla obu stron zasady współdziałania. Ale równie skomplikowane (a czasem bardziej stresujące) było wypracowanie spójnej wizji tego, co strona polska chce osiągnąć. Trzeba więc było uwzględniać często sprzeczne interesy, koordynować nieprzystające procedury, dostosowywać rozbieżne zamierzenia i plany, a nawet wyjaśniać historyczne zaszłości (np. bałagan w księgach wieczystych z lat 80.).

„PROJEKT EKSPRES”

Urząd gminy, starostwo, urząd marszałkowski, cztery ministerstwa (gospodarki, rolnictwa, skarbu i finansów) z dziesiątkami swoich departamentów, spółka zarządzająca specjalną strefą ekonomiczną (a właściwie przez długi czas dwie spółki, bo inwestor rozważał różne lokalizacje), agencje rządowe (w tym PAIiZ i ANR)... Skoordinowanie współpracy wewnątrz jednego dużego urzędu nie zawsze się udaje. Tu trzeba było „spiąć wszystkich”. **JANUSZ PIECHO-CIŃSKI**, wicepremier i minister gospodarki, wziął na siebie sprawy strategiczne, wymagające decyzji na styku resortów. Wiceminister **ILONA ANTONISZYN-KLIK** stanęła na czele zespołu prowadzącego „Projekt ekspres”. To ona uczestniczyła we wszystkich rozmowach, w tym – już na zakończenie – w trzech tygodniowych rundach negocjacji. Poganiała, odblokowywała, narzucała tempo całemu zespołowi. Ona też zapewne zapłaciłaby największą cenę za niepowodzenie projektu. Kilkanaście godzin po ogłoszeniu przez Volkswagena decyzji o lokalizacji we Wrześni wartość 800 mln euro inwestycji Ilona Antoniszyn-Klik dziwiła się, że ktoś jeszcze pyta ją o te negocjacje, bo już zajęta była kolejnymi projektami. Pracuje nad przekierowaniem handlu z Rosją na inne rynki i memorandum gazowym z USA.

CHARAKTERY I CHARAKTERKI...

Ludzie, których w tej publikacji przedstawiamy, mają wspólną cechę: wciąż pracują. Każdy w innym stylu: zjed-

nujący natychmiast otoczenie, showman w dobrym amerykańskim stylu – prezes **MAJMAN** z PAIiZ, dosadna, mówiąca prawdę w oczy i nieczekająca się z nikim dyrektor **KORYCIŃSKA** z MG, pozornie cicha i zdystansowana, w rzeczywistości twarda i stanowcza prezes **KAŚNIKOWSKA** z WSSE, pewny siebie, a równocześnie wyjątkowo przyjazny wicemarszałek **JANKOWIAK**, bezpośredni i zdecydowany, zaskakująco szybki w działaniu burmistrz **KAŁUŻNY**, milczący, a równocześnie niebywale skuteczny w konkretnych działaniach starosta **JAŚNIEWICZ**... Każdy inny – każdy uzależniony od pracy na rzecz idei. Bo ich sukces to nie ta jedna, nawet tak ważna fabryka. To uruchomienie ważnych procesów społeczno-gospodarczych, nowy impuls rozwojowy. I wspólna idea: nowoczesna i bogata Polska.



I IDEOWCY

JANUSZ PIECHOCIŃSKI

Decyzja takiego koncernu jak Volkswagen jest potwierdzeniem, że Polska jest dobrym miejscem do lokowania inwestycji dzięki utalentowanym kadrom, przyjaznemu otoczeniu biznesu oraz przychylności i zaangażowaniu władz zarówno centralnych, jak i lokalnych – mówił z autentyczną dumą wicepremier i minister gospodarki, który osobiście nie tylko koordynował działania na poziomie resortów, ale nadzorował właściwie każdy etap negocjacji.



ILONA ANTONISZYN-KLIK

Czytelnicy „IPI” znają jej felietony (dziś na str. 6–7), ale niewiele osób wie, że ta absolwentka Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie i Akademii Dyplomatycznej w Wiedniu zafascynowana była teorią prawdopodobieństwa. Praca doktorska, której nie ukończyła, wybierając aktywność publiczną, miała być poświęcona grom liczbowym. Podczas negocjacji z Volkswagenem największym – jak sama przyznaje – wyzwaniem było przekonanie innych, że pomoc publiczna ma wspierać rozwój regionu i całej polskiej gospodarki, nie pojedynczych firm ani poszczególnych miast. Tę samą zasadę jako nadrzędną wprowadza w system pomocy publicznej (300 milionów!) programowany właśnie na najbliższe 10 lat.

SŁAWOMIR MAJMAN

Rozmowę z prezesem Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych warto przeczytać na str. 10–11 „IPI”. Od studiów w Moskiewskim Państwowym Instytucie Spraw Międzynarodowych (gdzie specjalizował się w tematyce związanej z Wielką Brytanią), jego aktywność zawodowa stale ma związek z promocją Polski na arenie międzynarodowej. Zaczął od pracy w przedsiębiorstwie reklamy i promocji zagranicznej (AGPOZ – gdzie przeszedł całą ścieżkę – od stażysty po dyrektora). PAIIZ pod jego zarządem stał się bardzo skutecznym narzędziem budowy nowoczesnego wizerunku gospodarczego Polski. →



TERESA KORYCIŃSKA

Z wykształcenia chemiczka, po studiach zajmująca się uszlachetnianiem surowców do produkcji papieru i szkła. Do Ministerstwa Gospodarki trafiła w 1993 roku, żeby zająć się restrukturyzacją przemysłu chemicznego. Ale większa część jej pracy w resorcie ma związek ze wspieraniem inwestycji. Jako zastępca dyrektora Departamentu Instrumentów Wsparcia w Ministerstwie Gospodarki prowadzi wszelkie działania związane z dużymi inwestycjami (także tymi w strefach specjalnych, których działanie w Polsce koordynuje). Współpracownicy szacują, że przez jej ręce przeszły projekty przynajmniej tysiąca poważnych inwestycji. W zespole negocjującym z VW miała szczególne doświadczenie – była wcześniej przy wprowadzaniu do Polski fabryk Toyoty i LG. Prywatnie matka dorosłego już syna (informatyka) i miłośniczka psów, kotów i wiejskich, mazurskich klimatów.



IWONA CHOJNOWSKA-HAPONIK

Romanistka, absolwentka Szkoły Biznesu Politechniki Warszawskiej oraz École des Hautes Etudes Commerciales (HEC), Polsko-Francuskich Europejskich Studiów Doktoranckich z ekonomii w Szkole Głównej Handlowej, Uniwersytecie Warszawskim oraz francuskich uniwersytetów Marne-la-Vallée i Sergy-Pontoise.

Od 1999 r. w Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, gdzie od czerwca 2003 r. zarządza Departamentem Inwestycji Zagranicznych. Specjalistka w dziedzinie pomocy publicznej i funduszy europejskich. Często występuje w roli eksperta w zakresie pomocy publicznej podczas licznych szkoleń i konferencji w Polsce i za granicą. Z jej opinii chętnie korzystają media.

DIONIZY JAŚNIEWICZ

Starosta wrzesiński, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Początki jego kariery zawodowej związane były z pracą w administracji rządowej i samorządowej. Następnie przez 10 lat z sukcesem prowadził własną działalność gospodarczą, aby po wyborach 2002 roku powrócić do pracy samorządowca. Od tego czasu (12 lat) piastuje stanowisko starosty wrzesińskiego. Jego priorytety to rozwój inwestycyjny, rozwijanie lokalnej infrastruktury, wspieranie szkolnictwa zawodowego. Do swoich szczególnych osiągnięć zalicza stworzenie nowej koncepcji funkcjonowania powiatowej oświaty – jego doświadczenia będą szczególnie ważne w tworzeniu centrum szkolenia zawodowego przy Volkswagenie. Prywatną pasją starosty jest żeglarsstwo.

MAREK SZOSTAK

Radca prawny, zastępca dyrektora Departamentu Inwestycji Zagranicznych w PAIiZ. Absolwent Wydziału Prawa i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II. Ekspert w zakresie prawa pomocy publicznej oraz bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Posiada ponad 5-letnie doświadczenie w doradztwie na rzecz międzynarodowych firm.

Prywatnie interesuje się kolarstwem górskim oraz historią.



MACIEJ WÓJCİK

Radca prawny, współpracujący z kancelariami radcowskimi i adwokackimi jako konsultant do spraw cywilnych, gospodarczych i pracowniczych. W Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej pracuje od lipca 2011 r., zajmując się głównie wsparciem prawnym procesu pozyskiwania i obsługi inwestorów oraz obrotu nieruchomościami. Wolne chwile poświęca literaturze fantastycznej, historii, militariom i piłce nożnej.



MARTA KOKOSZKA

Absolwentka Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, a także studiów doktoranckich w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym Szkoły Głównej Handlowej. Główny specjalista w Sekcji Produkcyjnej Departamentu Inwestycji Zagranicznych. W PAIiZ od 2008 r. Zajmuje się obsługą projektów z sektora energetycznego, maszynowego, lotniczego. Pracowała przy projektach takich firm, jak Cargotec i Tognum w Stargardzie Szczecińskim, Husqvarna w Mielcu, Heli-One w Rzeszowie. W wolnych chwilach ma dwie pasje: podróż na Wschód i dekorację wnętrz.

BARBARA KAŚNIKOWSKA

Zanim w lutym 2013 roku powierzono jej funkcję prezesa WSSE, największej w Polsce strefy ekonomicznej, była wiceprezesem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, inicjatorką powstania Krajowego Systemu Usług dla MŚP, tworzyła system wsparcia polskich przedsiębiorstw z tzw. środków przedakcesyjnych (Phare), a później z funduszy strukturalnych. Pracując w Związku Banków Polskich, zorganizowała i uruchomiła Krajowy Punkt Kontaktowy dla Programu Ramowego na rzecz konkurencyjności i innowacji (CIP). Jako ekspert Komisji Europejskiej była zaangażowana w programy wspierające przedsiębiorczość i rozwój regionalny (Phare Partnership, Ecos-Ouverture). Prywatnie trenerka NLP, matka dwóch synów, właścicielka dwóch kotów i jednego psa.



WOJCIECH JANKOWIAK

Wicemarszałek województwa wielkopolskiego, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz studiów podyplomowych w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. Pełnił m.in. funkcję wiceprezydenta Poznania, wicewojewody wielkopolskiego, wiceprezesa zarządu Portu Lotniczego Poznań-Lawica sp. z o.o. Pracował również w Urzędzie Rady Ministrów. Przewodniczył polskiej delegacji do CLARE (Kongres Władz Lokalnych i Regionalnych Europy); jest członkiem założycielem, a obecnie prezesem zarządu Głównego Towarzystwa im. Stanisława Mikołajczyka. Członek Rady Naczelnej PSL. W rozmowach z VW efektywnie i stanowczo reprezentował interesy województwa, wykorzystując jego wszystkie atuty w negocjacjach z inwestorem.



TOMASZ KAŁUŻNY

48-letni burmistrz Wrześni, pełni tę funkcję od 2002 roku. Z wykształcenia inżynier elektronik (po studiach magisterskich). Pracę zawodową w latach 90. zaczął w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej we Wrześni, później były Pepsi i SCANVIR. Na moment ogłoszenia przez niemiecki koncern decyzji, że to właśnie Września – zamówił do urzędu kilkukilogramowy tort w kształcie Craftera. Gdy opadły emocje, przyznał, że w trakcie negocjacji było wiele momentów, kiedy tracił nadzieję. – Jak się udało zapchać jedną dziurę, to wychodziła kolejna – wspomina. Nikt z zewnątrz jednak o tych momentach zwątpienia nie wiedział. Za to wszyscy widzieli, jak skutecznie burmistrz rozwiązuje kolejne problemy, z których konieczność przygotowania na piśmie odpowiedzi na kilka tysięcy konkretnych pytań to jeden z mniejszych.



PAULINA BURAKIEWICZ

Abolwentka Instytutu Nauk Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego. W WSSE (jest w spółce od 2011 r.) zajmuje się głównie włączaniem w granice strefy nowych gruntów inwestycyjnych. Aktualnie pracuje przy kilku projektach firm, które planują rozpocząć działalność w WSSE. Działa również w istniejących w „INVEST-PARKU” grupach projektowych ds. dużych projektów inwestycyjnych i szkolnictwa zawodowego. Zainteresowania: podróże, dobra książka, śpiew.



ADAM MAŁECKI

Po ukończeniu studiów na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu oraz TU Bergakademie Freiberg (Niemcy) w 2012 roku rozpoczął pracę w PAIIIZ, gdzie dziś jest zastępcą dyrektora Departamentu Inwestycji Zagranicznych. W Agencji podstawowym zadaniem Adama Małeckiego stało się wspieranie inwestorów zagranicznych z sektora produkcyjnego (branże motoryzacyjna oraz lotnicza) w rozwijaniu działalności w Polsce. Pracował przy takich projektach, jak Polaris, PGW Rhodia, Toyota-Boshoku, Johnson Controls, Nidec, UPM Raflatac.

W wolnym czasie preferuje aktywny wypoczynek, podróżując na motocyklu bądź poznając świat w kajaku. ■

❖ Zebrała **MONIKA KORZEWICZ**

Gdzie przedsiębiorcy mogą testować nowe rozwiązania

BIZNES I MIKROSKOP

Bez współdziałania biznesu i nauki niemożliwe jest rzeczywiste realizowanie idei innowacyjnej gospodarki. Szereg programów finansowych ma w tym pomagać. Choć korzystają z nich także przedsięwzięcia, których działania mimo odwołań do nauki przypominają jedynie inwestycje deweloperskie, to warto zauważyć, że ośrodków badawczo-wdrożeniowych i laboratoriów pracujących na rzecz przedsiębiorców przybywa.

Jednym z takich miejsc jest **UNIwersytet przyrodniczy we Wrocławiu**. – Dysponujemy laboratoriami, sprzętem, kadrami i współpracujemy z każdym przedsiębiorcą, który zwróci się do nas z sensownym projektem – mówi **MARIA WANKE-JERIE** z UP.

Przykładem jest np. projekt geokompozytów absorbujących wodę. To pierwszy w Polsce przypadek wdrożenia do obrotu gospodarczego wyników badań rozwojowych współfinansowanych przez Unię Europejską. Geokompozyty to technologia, dzięki której zwiększa się wydajność produkcji roślinnej przy jednoczesnym zmniejszeniu zużycia wody i nawozów. Inny program badawczy to OVOCURA. Zmodyfikowane jaja stały się materiałem do produkcji biosuplementów diety i preparatów biomedycznych. Mogą znaleźć zastosowanie w terapii choroby Alzheimera, depresji, miażdżycy i osteoporozy.

– Dostępna jest baza danych o wynikach badań UP we Wrocławiu. Korzystać z niej mogą także przedsiębiorcy zainteresowani wdrożeniami gotowych rozwiązań czy też zlecający badania dla własnych potrzeb – mówi Maria Wank-Jerie (informacje: mwj@up.wroc.pl).

KOMÓRKI Z POROŻY, PROJEKTY POKOJOWE, FOTELE ANTYWYBUCHOWE

Platformę współpracy pomiędzy nauką a biznesem buduje również wrocławski **UNIwersytet Medyczny**. Działa tu Centrum Innowacji i Transferu Technologii, które wspiera naukowców od etapu planowania badań aż po komercjalizację. Uczelnia może też udostępniać specjalistyczną aparaturę. Przykładem rynkowego projektu jest komercjalizacja odkryć związanych z zastosowaniem komórek macierzystych z rosnących poroży jeleniowatych, prowadzona przez spółkę Stem Cells Spin.

Z kolei związana z **UNIwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu** spółka **CENTRUM TERAPII INHIBITOROWYCH** zajmuje się rozwojem nowoczesnych preparatów do terapii wykorzystujących związki przyspieszające bądź spowalniające reakcje. Przykładowo, ze Zhermapolem opracowano tu kompozycję stosowaną podczas zabiegów stomatologicznych.

Większość projektów związanych z komercjalizacją wyników badań objęta jest na uczelniach poufnością. Podobnie jest w **WOJSKOWYM INSTYTUCIE TECHNIKI INŻYNIERYJNEJ we Wrocławiu**. – Nasi specjaliści zajmują się m.in. wydobywaniem i uzdatnianiem wody, diagnostyką i utylizacją materiałów wybuchowych, prowadzimy badania inżynierne dotyczące dróg i mostów czy też prace związane z elektroenergetyką polową – mówi **ADAM JANUSZKO** z WITI. – Mamy doświadczenie w projektach realizowanych z wieloma partnerami, np. w TIRAMISU wspieramy 25 partnerów z 11 państw – dodaje. (TIRAMISU to prace nad technologią rozminowywania dużych terenów).

Szeroką ofertę dla firm ma **POLITECHNIKA WROCŁAWSKA**. Uczelnia posiada 11 centrów badawczych i 12 laboratoriów akredytowanych i współpracuje z około 200 krajowymi i zagranicznymi firmami i jednostkami naukowymi, m.in. z Google, Microsoft, IBM, EDF Polska, Siemens, Whirlpool, MAN, RAFAKO, Volvo.

– Nasze laboratoria są w stanie zrealizować złożone procedury badawcze z analizą wyników i projektowaniem aż do wykonania prototypów włącznie – mówi **ANDRZEJ CHARYTONIUK** z PWR.

Politechnika Wrocławska w ciągu pięciu lat dokonała 600 zgłoszeń patentowych. Na Wydziale Mechanicznym stworzono np. sprzęgło, które zabezpiecza przed przedzieleniem mechanizm urabiania koparki wielonaczyniowej kołowej (stosowane m.in. w Kopalni Węgla Brunatnego Turów w Bogatyni). Również tam, przy współudziale Domu Samochodowego Germaz, powstał wóz bojowy M-ATV G10.



– Nasi naukowcy stworzyli nadwozie pojazdu opancerzonego, które może przetrwać wybuch kilku ładunków, a także zbudowali odpowiednie fotele antywybuchowe – opowiada Andrzej Charytoniuk.

MEDYCZNE INNOWACJE

W styczniu tego roku uruchomiono 10 doskonale wyposażonych laboratoriów nano- i biotechnologicznych we **WROCŁAWSKIM CENTRUM BADAŃ EIT+**. W ciągu roku będzie ich 60. Mają prowadzić badania związane z wytwarzaniem np. materiałów dla budownictwa, branży motoryzacyjnej czy farmacji.

– W ramach współpracy z firmą ML System z Rzeszowa nasz zespół fotowoltaiczny z Laboratorium Elektroniki Drukowanej dowodzony przez **DR. INŻ. FILIPA GRANKA** opracowuje nowe organiczne ogniwa słoneczne – mówi **KLAUDIA PIĄTEK** z EIT+. Inne projekty to np. technologiczne rozwiązania związane z ukierunkowanym dostarczaniem leków czy też z tworzeniem specjalnych znaczników – nanoluminoforów – do ochrony materiałów przed fałszerstwem. Warto też wspomnieć o spółce NuMed budującej urządzenie do bezinwazyjnej diagnozy próchnicy wtórnej, czyli takiej, która rozwija się pod plombą.

EIT+ wspiera też zespół **PROF. JANA SZOPY-SKÓRKOWSKIEGO**. Zamierzeniem tego projektu jest wytworzenie i analiza typów lnu, z których powstaną produkty medyczne i kosmetyczne, w tym innowacyjne opatrunki. Takie bandaże czy plastry potrafią przyspieszać gojenie się ran i doskonale je dezynfekować.

NAUKOWCY I WINOGRONOWE PLANTACJE

Przedsiębiorcy szukający wsparcia badawczego powinni też zajrzeć na **UNIwersYTET ZIELONOGÓRSKI**. – Współpracę z przemysłem realizują dwie grupy jednostek organizacyjnych: Park Naukowo-Technologiczny i grupa wydziałów prowadzących zlecone prace badawcze – mówi **DR HAB. ANDRZEJ PIECZYŃSKI**, prorektor ds. rozwoju Uniwersytetu Zielonogórskiego.

PNT to Centrum Innowacji – „Technologie dla Zdrowia Człowieka” wyposażone m.in. w mikroskop sił atomo-



Laboratorium Mikroskopii Elektronowej EIT+. W dyspozycji wrocławskiego ośrodka są spektrometry NMR, dyfraktometry, chromatografy gazowe i spektrometry mas, mikroskopy elektronowe czy mikroskop sił atomowych. Te urządzenia można wykorzystać zarówno w skomplikowanych projektach badawczych, jak i podczas prostszych pomiarów analitycznych, kiedy chcemy się dowiedzieć, czy nasza próbka zawiera np. szkodliwe pestycydy albo metale ciężkie

wych sprzężony ze spektrometrem ramanowskim oraz analizator rozmiaru cząstek metodą dynamicznego rozpraszania światła; Centrum Technologii Informatycznych, które zajmuje się m.in. e-learningiem, procesami i materiałami przemysłowymi oraz mikroelektroniką, Centrum Budownictwa Zrównoważonego i Energii oraz Laboratorium Kompatybilności Elektromagnetycznej, które współpracuje m.in. z ADB, GE, Apatorem, firmą Lumel, Relpolem, Swedwoodem.

Jeśli chodzi o wydziały, to warto wymienić choćby Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji, gdzie wykonano specjalistyczne ekspertyzy, m.in. dla Swedwood Poland Zbąszynek, KEIPER Polska Świebodzin. Równie aktywnie wygląda współpraca z przemysłem na Wydziale Mechanicznym i Wydziale Inżynierii Ładowej i Budownictwa.

– Szereg firm bada swoje produkty w Laboratorium Środowiskowym Kompatybilności Elektromagnetycznej. Ostatnio rozbudowano wyposażenie środowiskowego laboratorium badawczego urządzeń energoelektronicznych najnowszej generacji. Aparatura wykorzystana będzie w badaniach właściwości zintegrowanych systemów energoelektronicznych stosowanych w sieciach Smart Grid – mówi dr hab. Andrzej Pieczyński.

Lubuscy przedsiębiorcy mogą też liczyć na specjalistyczną placówkę wsparcia biznesu w Kalsku. Powstał tam **OŚRODEK INNOWACJI I WDROŻEŃ AGROTECHNICZNYCH**. Jest to inwestycja Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie, która oferuje współpracę w zakresie rozwiązań dla rolnictwa. Chodzi o kontakt nauki i biznesu zajmującego się chociażby produkcją materiału nasadzeniowego roślin ozdobnych czy winorośli. Oferta kierowana jest również do branży spożywczej.

WROCŁAWSKI PARK TECHNOLOGICZNY ma ofertę kierowaną do mniejszych podmiotów, przede wszystkim działających w ramach WPT. Mają one możliwość realizacji własnych projektów i przedsięwzięć na terenie i z wykorzystaniem laboratoriów WPT (m.in. chemii i biotechnologii, mechaniki, optyki, fotoniki i metrologii, inżynierii materiałowej, elektroniki, spintroniki i mechatroniki).

SKOJARZYĆ I ZWYCIĘŻYĆ

Pomocne w kojarzeniu biznesu i nauki wydają się też portale umożliwiające wymianę informacji między jednostkami naukowo-badawczymi, przedsiębiorstwami i instytucjami otoczenia biznesu. Ich aktywność jest bardzo różna, ale... Ważne, że już są. Należą do nich m.in. **DOLNOŚLĄSKI OŚRODEK TRANSFERU WIEDZY I TECHNOLOGII** (www.dotwit.pl) czy ogólnopolski **BIZNES I NAUKA** (biznesinauka.eu). ■

❖ **TOMASZ MIARECKI**
tomasz.miarecki@satormedia.pl

Autor jest dziennikarzem i redaktorem. Publikował m.in. w „Gazecie Giełdy Parkiet”, „Rzeczpospolitej”, „Businessmanie.pl”, „Gazecie Prawnej”, w portalu Inwestycje.pl.

WIĘCEJ O MOŻLIWOŚCIACH NAUKOWO-BADAWCZYCH DLA BIZNESU:

- Lubuski Park Przemysłowo-Technologiczny: info@lppt.pl
- Lubuski Ośrodek Innowacji i Wdrożeń Agrotechnicznych w Kalsku iziir@pwsz.sulechow.pl
- Park Naukowo-Technologiczny Uniwersytetu Zielonogórskiego mgr Kinga Włoch: tel. 504 070 265, k.wloch@pnt.uz.zgora.pl
- Politechnika Wrocławska dr inż. Katarzyna Kozłowska: katarzyna.kozlowska@pwr.edu.pl tel. +48 71 320 20 47, fax +48 71 328 32 45
- Poznański Park Naukowo-Technologiczny: ppnt@ppnt.poznan.pl
- Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu Aleksander Zuchowski: aleksander.zuchowski@umed.wroc.pl Justyna Bazan: tel. +48 796 169 001, justyna.bazan@umed.wroc.pl
- Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu mgr Tomasz Bogusz: tel. +48 71 320 5114, tomasz.bogusz@up.wroc.pl
- Uniwersytet Wrocławski: badania@adm.uni.wroc.pl
- Wojskowy Instytut Techniki Inżynierskiej we Wrocławiu: witi@witi.wroc.pl
- Wrocławskie Centrum Badań EIT+ tel.: +48 71 720 16 45, laboratoria@eitplus.pl
- Wrocławski Park Technologiczny: wtp@technologypark.pl

- Według danych Polskiej Agencji Rozwoju Przemysłu Polki należą do najbardziej przedsiębiorczych kobiet w Unii Europejskiej. Pod względem samozatrudnienia plasują się na 7. miejscu, a jako pracodawcy – na 4.

**WŁADZY
DLA KOBIET!**



**HIRAO
KINGA
JAP**

Kinga Hirao. Dyrektor do spraw personalno-administracyjnych, Sumika Ceramics Poland. W pracy w firmowej kurtce, której sportową elegancję przełamuje kolorowa apaszka. Z uśmiechem przyznaje, że jest w pewnym sensie dowodem, że ludzkie losy są gdzieś u góry zapisane.

Do Japonii trafiła w latach 80. ubiegłego wieku. Z siermiężnej, szarej Polski poleciała do Tokio, na tamtejszy uniwersytet. Miała studiować chemię, ale po roku obowiązku nauki języka japońskiego porzuciła masy molowe i reakcje dla lingwistyki i socjologii. Znajomi żartują, iż chemia o niej jednak nie zapomniała – w końcu pracuje w chemicznym koncernie.

– Trudność z japońskim tkwi w tym, że jest niepodobny do żadnego języka europejskiego – tłumaczy dyrektor Hirao.

Poznanie języka to również oswojenie kultury. Co jest ważne w kulturze japońskiej organizacji, takiej jak Sumika?

– Branie odpowiedzialności za swoją pracę, za pracę swoich podwładnych. Bardzo ważna jest sumienność, a ogromnym minusem jest tłumaczenie się, że coś jest niezrobione, bo nie zrobił tego jakiś Kazik czy Asia. Ktoś, kto chce pracować w japońskiej firmie, musi być też człowiekiem otwartym, nie może zamykać się na inne wartości – mówi Kinga Hirao, która pracowników dobiera według jasnego klucza.

Muszą mieć to coś, jakąś iskrę, błysk, wykazać się zaangażowaniem. Uwielbia ludzi pracowych, którzy potrafią znaleźć balans pomiędzy pracą a życiem prywatnym.

Fabrykę koncernu we Wrocławiu zbudowała właściwie od podstaw, przysłana tu jako dyrektor projektu. – To był trzeci greenfield, za jaki odpowiadałam – trudno w głosie Kingi Hirao nie usłyszeć dumy. Bo od kupienia ziemi z niedokończoną halą przy Bierutowskiej do postawienia tam fabryki filtrów chemicznych do silników Diesla po drodze były rozmowy, negocjacje, rekrutacja pracowników, a nawet projektowanie recepcji.

– Dzisiaj kieruję działem, który zajmuje się administracją, kadrami, HR, ekologią, współpracą z prawnikami, a także reprezentacją spółki na zewnątrz – wylicza.

Zapytana o to, czy chciałaby osiąść we Wrocławiu, Kinga Hirao mówi: – Już bym chciała gdzieś zapuścić korzenie. Podoła mi się to miasto, jak się rozwija, jak

Ogród jest pewną całością, a jednocześnie ma wpływ na otoczenie. Ma swoje serce, gdzieś jest jakaś rzeczka, nawet jeśli usypiana tylko z kamyczków, to zdąży do centrum. Korporacja wygląda podobnie

- Na 150 firm działających w WSSE tylko w 14 kobiety zasiadają w zarządach. Nieznacznie lepiej wyglądają proporcje na innych stanowiskach kierowniczych.

KORPORACJA JEST JAK OŃSKI OGRÓD

rozumie biznes. Podoba mi się praca w wrocławskiej strefie ekonomicznej, ich otwartość i relacje z inwestorami. No i mój syn studiuje na Politechnice Wrocławskiej (córka studiuje w jej rodzinnym Szczecinie).

Co czwartek Kingę Hirao można spotkać we wrocławskim kościele Dominikanów, gdzie wieczorem odbywa się medytacja chrześcijańska (raz w roku stara się pojechać do benedyktynów do Tyńca, by tam nabrać dystansu do rzeczywistości). Dla ciała jest joga, bo jak przyznaje, nie lubi się męczyć, więc uznała, że joga jest idealnym sposobem na kondycję. Lubi też podróże. Uwielbia pewien ogród (RIKUGIEN) w zatłoczonym sercu Tokio, enklawę za murem, pełną zieleni i kolorowych ptaków. – To niezwykle miejsce. Uwielbiałam je jako studentka – mówi dyrektor Hirao i wszystkim, którzy chcą zrozumieć kulturę Japonii, poleca wizytę w ogrodzie japońskim. Bo ogród dla Japończyka to alegoria życia, również społecznego.

– Ogród jest pewną całością, a jednocześnie ma wpływ na otoczenie. Ma swoje serce, gdzieś jest jakaś rzeczka, nawet jeśli usypana tylko z kamyczków, to zdąży do centrum. Korporacja wygląda podobnie. Są różne centra, które ze sobą współpracują, przenikają się nawzajem, wymieniają energię. My w naszej firmie pracujemy w systemie *open space*. A więc wszyscy musieliśmy się nauczyć otwartości na drugiego człowieka, ale też i tego, że nasza praca nie może zaburzać jego pracy. Istotne jest poczucie jedności. W końcu dążymy do jednego celu: musimy sprawić, by ta organizacja funkcjonowała i zarabiała na siebie, bo dzięki temu my układamy sobie własne życie – tłumaczy Kinga Hirao, która z lekką nutą niedowierzania traktuje krytyczne opinie o korporacjach. Przecież każda firma to ludzie i to od nich zależy, jakie stworzą relacje w pracy, która przecież wypełnia człowiekowi więcej niż połowę życia. ■

■ **IWONA KOSIK**
DYREKTOR GENERALNY
DAICEL SAFETY SYSTEMS
EUROPE sp. z o.o.



Z wykształcenia psycholog, absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego, zawodowo przez wiele lat zajmowała się zarządzaniem zasobami ludzkimi. Pracowała jako trener biznesu i doradca, menedżer HR, a obecnie piastuje stanowisko Dyrektora Generalnego Daicel Safety Systems Europe sp. z o.o. (producenta napelnaczy do poduszek powietrznych w samochodach, wchodzącego w skład japońskiego koncernu). Od 8 lat w japońskiej korporacji. Prywatnie trenerka rozwoju zawodowego, matka zbuntowanej nastolatki, właścicielka kota i szynszyla. Od lat jej największą pasją jest psychologia – wiedza, której nie da się do końca zgłębić. Jako menedżer zawsze wierzy w ludzi i ich możliwości, kreuje i inspirowa zespoły do działania. Ułatwia samodzielne poszukiwanie rozwiązań i wspomaga ich wdrażanie. W pracy bardzo ważna jest atmosfera. – Wystarczająco dużo adrenaliny przynosi realizacja zadań, stres najlepiej redukować śmiechem – twierdzi i to jej się udaje. Garnitur i skórzany plecak to dla niej „must have”, spódnica i obcasy „only if I have to”. Wielbicielka unikatowej, ręcznie wykonywanej biżuterii, a poza tym jak każda kobieta zawsze na diecie, cukier uznaje tylko pod przyjemną postacią. ■



Poznań to historyczna, wielokulturowa stolica Wielkopolski, będąca istotnym węzłem drogowym, kolejowym i lotniczym w Polsce. Miasto jest prężnie rozwijającym się ośrodkiem gospodarczym, ale także kulturowym i naukowym. Funkcjonuje tu największe i najstarsze centrum wystawiennicze – Międzynarodowe Targi Poznańskie. Charakterystycznym miejscem dla turystów jest Stary Rynek wytyczony w 1253 r. i renesansowy ratusz ze słynnymi koziołkami. Codziennie z wieży ratuszowej odgrywany jest hejnał poznański, będący jednym z najstarszych hejnałów miejskich

FOTOFOTOLIA

SOLIDNA WIELKOPOLSKA

Wielkopolanie lubią myśleć o sobie, że są zaradni, gospodarni, pragmatyczni i że twardo stąpają po ziemi – szczególnie w biznesie. Niewątpliwie tak jest, a gospodarczą siłę i stabilność regionu zawdzięczamy głównie firmom rodzinnym.

Podejścia regionu do biznesu i szans, jakie daje Wielkopolska na inwestycje, nie da się przedstawić bez legendarnej firmy z Poznania. Inaczej nie można zrozumieć wielkopolskiej mentalności, która daleka jest od podejścia „zastaw się, a postaw się”, a bliższa pracy organicznej.

BAZAR POZNAŃSKI to spółka, która powstała w 1838 roku z inicjatywy Karola Marcinkowskiego. Od tamtego czasu Bazar zachował ciągłość prawną! W 1990 roku firmie udało się odzyskać stojący w prestiżowym miejscu Poznania budynek hotelu Bazar. Od tego czasu trwa jego remont. **JĘDRZEJ TWARDOWSKI**, prezes Bazaru, przywykł już do drwin i opowieści o najdłuższym remoncie świata. Twardo jednak realizuje swoją

strategię – pieniądze zarobione przez spółkę idą na remont hotelu. Bez większych kredytów, bez większego ryzyka. Systematycznie Bazar odyskuje świetność. W ten sam sposób budowana jest wielkopolska gospodarka.

Stoi ona na mocnych fundamentach. Prawie 10 procent polskiego PKB powstaje w Wielkopolsce. Jego wartość wynosi ok. 130 mld zł. Moglibyśmy za to wybudować trzy elektrownie atomowe albo przykładowo... – wyprodukować 42 454 mln butelek piwa w poznańskim browarze należącym do Kompanii Piwowarskiej.

OPTYMISTYCZNE STATYSTYKI

Wielkopolska ma też dobrą strukturę zatrudnienia. Region liczy prawie 3,5 mln mieszkańców. W rolnic-

twie pracuje około 15 procent z nich. Usługi dają zatrudnienie 52 proc. Wielkopolan, a przemysł – ponad 31. Stopa bezrobocia wynosi ok. 10 procent i jest najniższa w kraju. Idzie to jednak w parze z jednymi z najniższych kosztów pracy w Polsce.

„Województwo wielkopolskie jest jednym z najlepiej rozwiniętych gospodarczo województw w Polsce. Charakteryzuje się wysoką koncentracją kapitału zagranicznego zaangażowanego w Polsce oraz wysokimi nakładami inwestycyjnymi na 1 mieszkańca” – to cytat z raportu Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych dotyczącego atrakcyjności inwestycyjnej województw.





FOT. ARCHIWUM UM ŚREM

Śrem to 30-tysięczna miejscowość położona nad rzeką Wartą, mająca różnorodne propozycje zarówno dla turystów, rdzennych mieszkańców, jak i dla nowych przedsiębiorców. Jednym zdaniem to raj dla inwestora



FOT. ADAM AUGUSTYNIAK

Murowany ratusz to jedna z atrakcji turystycznych na krotoszyńskim rynku. Pierwotny budynek powstał w 1689 roku, a następnie w XIX wieku został przebudowany w stylu neorenesansowym. Obecnie swoją siedzibę mają tam urzędy miasta i gminy oraz stanu cywilnego



Leszno to stolica dawnego województwa leszczyńskiego, licząca ok. 64 tys. mieszkańców.

Miasto to prężnie rozwijający się ośrodek gospodarczy regionu, znany też z żużlowego klubu Unia Leszno i szybowniczego Aeroklubu Leszczyńskiego

FOT. ARCHIWUM UMIG LESZNO

Położona 6 km od Kościana wieś Racot znana jest z przepięknej stadniny koni. To miejsce nie tylko dla turystów, lecz także dla hodowców i pasjonatów tych przepięknych zwierząt. Co roku organizowane są tu turnieje i zawody konne



FOT. ARCHIWUM UM KOŚCIAN

Kalisz

Potwierdzają to inwestycje takich firm, jak **MAN**, **GLAXO SMITH KLINE**, **BRIDGESTONE**, **PHILIPS**, **IMPERIAL TOBACCO**, **NESTLE**, **JERONIMO MARTINS**, **VOLKSWAGEN** etc.

Do tej przedostatniej firmy należy sieć **BIE-DRONKA** założona przez **MARIUSZA ŚWITALSKIEGO**. To znany w Wielkopolsce biznesmen, który woli pozostawać w cieniu. Teraz rozwija sieć pasażerów handlowych **CZERWONA TOREBKA**. Wcześniej tworzył **ŻABKĘ**. W Wielkopolsce swoją siedzibę ma też wiele innych sieci handlowych.

Największy pracodawca w regionie to jednak **VOLKSWAGEN**. Fabryka w poznańskim Antoninie produkuje samochody Caddy oraz Transpor-

ter i zatrudnia ok. 6 tys. osób. I to właśnie Poznań od 1990 roku skupia większość inwestycji. Aglomeracja jest magnesem przyciągającym firmy zagraniczne i dającym odpowiednie szanse na rozwój. Renomowane uczelnie, wykwalifikowana kadra, bliskość autostrady A2, szlaków kolejowych – to atuty Poznania i okolicznych powiatów. Powodują one, że do centralnej części Wielkopolski ściąga coraz więcej firm. Ostatni bardzo znany inwestor to **AMAZON**.

ROZWÓJ REGIONU

Problemem Wielkopolski jest wyważenie rozwoju między subregionami a Poznaniem. Władze wo-



FOT. MARIUSZ HERMAN

Rejs Łodzią św. Wojciecha „Calisia” po Prośnie to jedna z atrakcji Kalisza. Przebrani w słowiańskie stroje turyści, słuchając historycznych opowieści o Kaliszu, płyną dawnym szlakiem bursztynowym

jewództwa stawiają na równomierny rozwój regionu. W strategii województwa do 2020 roku nie podają konkretów. W Wielkopolsce można jednak wyróżnić kilka sektorów, które rozwijają się ponadprzeciętnie. Jest to po pierwsze BPO, czyli Business Process Outsourcing. W ciągu ostatnich kilku lat powstało kilkanaście takich inwestycji, np. **BPO CARLSBERGA**. Wielkopolska stawia też na logistykę, a to dzięki dogodnemu położeniu. W Kórniku pod Poznaniem swoją siedzibę ma firma **RABEN**.

To, co najbardziej cieszy, to rozwijający się przemysł. W Wielkopolsce powstają nowe fabryki, a stare są rozbudowywane. Tworzą się dzięki temu nowe miejsca pracy, i to nie na kilka, a kilkanaście lat. Wokół fabryk powstają sieci kooperantów oraz firm świadczących usługi na rzecz zakładu. Dlatego Wielkopolanie z nadzieją czekają na decyzję w sprawie budowy w regionie nowej fabryki motoryzacyjnej. ■

➡ **MATEUSZ PILARCZYK**

Autor jest dziennikarzem „Głosu Wielkopolski” – największej regionalnej gazety w Wielkopolsce.

WOLNE TERENY INWESTYCYJNE W WIELKOPOLSCE

Września: 3,1 ha

GMINA Z PRZYSZŁOŚCIĄ

Minęły czasy, gdy Września kojarzyła się powszechnie z buntem uczniów w szkole pruskiej na początku XX wieku. Dzieci dzięki przywiązaniu do języka ojczystego mają swój pomnik, ale współczesność gminy budowana jest na zupełnie innych fundamentach. To przede wszystkim dobry klimat dla przedsiębiorców, w tym specjalne przywileje, czekające w podstrefie Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

- Władze miasta zachęcają: Września leży na świetnie skomunikowanym skrzyżowaniu północ-południe oraz wschód-zachód. **W pobliżu przebiega autostrada A2, można też korzystać z licznych połączeń kolejowych.**
- W Urzędzie Miasta i Gminy inwestorzy mogą liczyć na wszechstronną pomoc, a **podatki od budynków i gruntów, związanych z działalnością gospodarczą, należą do najniższych w kraju.**
- Spore ulgi przysługują przedsiębiorcom, którzy zdecydują się na inwestycję w specjalnej strefie ekonomicznej.
- Oprócz tego samorząd Wrześni uchwalil **Program Pomocy Publicznej na Zatrudnienie w Ramach Wyłączeń Grupowych.** Zapisy uchwały zwalniają z podatku od nierucho-

mości grunty i budynki zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej przez przedsiębiorców, którzy utworzą nowe miejsca pracy związane z realizacją nowej inwestycji na terenie gminy Września. **Zwolnienia mogą obejmować okres od roku do nawet 5 lat – w zależności od liczby utworzonych miejsc pracy. Przez 7 lat nie będzie płacił podatku od nieruchomości inwestor, który zatrudni 2 tys. ludzi.**

- W Urzędzie Miasta i Gminy funkcjonuje specjalny wydział, zajmujący się wyłącznie inwestorami oraz pozyskiwaniem funduszy unijnych.
- Obecnie w WSSE we Wrześni działa 8 firm, zajmujących się m.in. produkcją urządzeń precyzyjnych, produktów dla warsztatów lakierniczych czy folii do pakowania żywności.

Krotoszyn to miasto liczące ponad 29 tys. mieszkańców, w którym swoje miejsce znalazło wiele firm reprezentujących wszelkiego rodzaju gałęzie przemysłu. Przykład na to, jak można dobrze zagospodarować tereny objęte specjalną strefą ekonomiczną – 50 hektarów i dwie prężnie działające firmy: MAHLE i DINO
FOT. M. PAWLAK

**W WIELKOPOLSCE
JUŻ ZAINWESTOWALI:**

MAHLE

BASF
The Chemical Company

PAC
POLISH ASSEMBLY CENTRE

XS logistics

MTM
INDUSTRIES

FLEX

Kalisz: 9 ha

Drugie co do wielkości miasto w województwie wielkopolskim, Kalisko-Ostrowski Okręg Przemysłowy, jest ważnym ośrodkiem produkcji maszyn i silników lotniczych, przemysłu włókienniczego, odzieżowego oraz spożywczego.



FOT. ARCHIWUM UM KALISZ

Tereny WSSE w odległości:

- **45 km** od autostrady A2
- **131 km** od autostrady A4
- **136 km** od Międzynarodowego Portu Lotniczego we Wrocławiu
- **142 km** od Międzynarodowego Portu Lotniczego w Poznaniu

Jarocin: 7,92 ha

Położenie na przecięciu trzech dróg krajowych:

- **nr 11**
Kołobrzeg – Piła
– Poznań – Kluczbork
– Bytom
- **nr 12**
Łęknica – Leszno
– Kalisz – Radom
– Dorohusk oraz
- **nr 15**
Ostróda – Toruń
– Gniezno – Trzebnica
– Wrocław

Ważny węzeł kolejowy (skrzyżowanie linii z Dolnego i Górnego Śląska do Szczecina i Gdańska).

Leszno: 10 ha

- **Teren położony między dwoma największymi ośrodkami zachodniej Polski – Poznaniem i Wrocławiem, w jednakowej odległości (300 km) od trzech europejskich stolic: Warszawy, Berlina i Pragi.**
- **W relatywnie niewielkiej odległości znajdują się dwa porty lotnicze:** w Poznaniu (dojazd: ok. 50 minut) oraz we Wrocławiu (dojazd: ok. 70 minut).

Rawicz: 7,5 ha

W południowej części województwa wielkopolskiego.

- **77 km** od autostrady A4
- **181 km** od przejścia granicznego w Olszynie
- **175 km** od przejścia granicznego w Zgorzelcu
- **73 km** od Międzynarodowego Portu Lotniczego we Wrocławiu



WAŁBRZYSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA W WIELKOPOLSCE

- Łącznie w województwie wielkopolskim na terenach WSSE zainwestowało 16 firm, które zatrudniają ponad 3,9 tys. osób (np.: BASF Polska sp. z o.o., Mahle Polska sp. z o.o., DINO Krotoszyn sp. z o.o., Recykl Organizacja Odzysku SA, TFP Grafika sp. z o.o.)
- Teren WSSE w województwie wielkopolskim obejmuje 8 podstref: w Jarocinie, Kaliszu, Kościanie, Krotoszynie, Lesznie, Rawiczu, Śremie i Wrześni. Powierzchnia strefy w województwie wynosi ponad 182 ha, z których ponad 58 ha to wolne, czekające na inwestorów tereny.
- Trwają procedury włączania kolejnych wielkopolskich terenów do wałbrzyskiej strefy specjalnej – wniosek rozpatrywany przez Ministerstwo Gospodarki obejmuje tereny w Kościanie, Gostyniu, Wrześni. Kolejne rozważane lokalizacje to m.in. Książ Wielkopolski, Bojanowo, Dominowo, Środa Wielkopolska, Kołaczkowo, Łubowo, Pakosław, Dopiewo, Września, Sulmierzyce.

etex
inspiring ways of living

solutions by **NOVAMEDIA**

MODRA ŚREM

KRISPOL

REHAU
Unlimited Polymer Solutions

RECYKL
GRUPA SA

tfp
Grafika

Śrem: 19,9 ha

RAJ DLA INWESTORA

Śrem reklamuje się jako miasto „dla mnie, dla ciebie, dla każdego”. Rzeczywiście, ta 30-tysięczna miejscowość ma różnorodne propozycje zarówno dla turystów, mieszkańców, jak i dla przedsiębiorców. Magnesem dla tych ostatnich jest podstrefa WSSE. Na 35 hektarach działa obecnie 7 firm, a 20 ha czeka na kolejnych chętnych.

- Wielką zaletą strefy specjalnej są ustawowe ulgi, ale gmina również ich nie skąpi. **Śrem oferuje 5-letnie, całkowite zwolnienie z podatku od nieruchomości.** Jest to uszczerbek dla dochodów gminy, z drugiej strony jednak wielokrotnie decydowało to o wyborze lokalizacji przez inwestora.
- Nie bez znaczenia są też przemysłane inwestycje infrastrukturalne gminy, które ułatwiają codzienną egzystencję: **dobre drogi, oświetlenie czy system wodno-kanalizacyjny.**
- Poza względami ekonomicznymi, tutejsza administracja, dostawcy mediów i pozostałe otoczenie biznesu oferują wsparcie i sprawny pilotaż dla nowych inwestycji. – Nasz cel nadrzędny to zrównoważony rozwój – podkreślają władze gmi-

ny. Otwartość na przedsiębiorców dopuszcza nawet ulokowanie inwestycji uciążliwej dla środowiska, ale tylko w miejscu, które nie budzi żadnych konfliktów z otoczeniem i opinią społeczną.

- Tradycje przemysłowe nie są Śremowi obce – wielu mieszkańców pamięta lata świetności fabryki odlewów żeliwnych, która była głównym pracodawcą w gminie. Ostatnie dwie dekady odmieniły mapę tu-tejszej gospodarki. Pojawiły się przede wszystkim branże mebli tapicerowanych, produkcji krzeseł, chemii, recyklingu czy rolet. Proces pozyskiwania inwestorów dotyczy głównie branż nowych, wdrażających nowe technologie, przyjaznych środowisku, dających możliwość utworzenia nowych, atrakcyjnych miejsc pracy, szczególnie dla kobiet. ■

OD PRZYBYTKU

czyli jak łączyć różne źródła finansowania

Dotacje unijne, granty rządowe, zwolnienie z podatku dochodowego czy od nieruchomości, dofinansowanie tworzenia nowych miejsc pracy – przedsiębiorcy mają cały wachlarz preferencji i ulg do wyboru. Mogą z nich dowolnie korzystać i łączyć, aby jak najbardziej zoptymalizować przedsięwzięcie inwestycyjne. Muszą pamiętać jednak o jednym – **kumulacja tych środków nie może doprowadzić do przekroczenia maksymalnej intensywności pomocy publicznej.**

PRZYKŁAD 1

PRZYKŁAD DLA INWESTYCJI O KOSZTACH KWALIFIKOWANYCH 5 MLN ZŁ

Koszty kwalifikowane nowej inwestycji	Maksymalna wysokość pomocy publicznej dla średniego przedsiębiorcy w województwie dolnośląskim	
5 mln zł	2,5 mln zł, w tym:	
	zwolnienie z podatku CIT	zwolnienie z podatku od nieruchomości
	2 mln zł	0,5 mln zł

- Średnie przedsiębiorstwo z województwa dolnośląskiego korzysta ze zwolnienia z podatku dochodowego (CIT) z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej na terenie strefy ekonomicznej.
- Zwolnienie to wynosi do 50 proc. poniesionych nakładów inwestycyjnych (zakup gruntu, budowa hali, zakup maszyn i urządzeń). Jednocześnie gmina w celu zachęcenia do powstawania nowych inwestycji na swoim terenie stosuje zwolnienie z podatku od nieruchomości (jako regionalną pomoc inwestycyjną) w wysokości 10 proc. kosztów kwalifikowanych nowej inwestycji. Przedsiębiorca chce skorzystać z obu ulg.

W związku z tym, iż intensywność pomocy publicznej na terenie województwa dolnośląskiego dla średniego przedsiębiorcy wynosi maksymalnie 50 proc., jeśli wykorzysta pomoc gminną, zwolnienie z podatku CIT wyniesie 40 proc.

- Sytuacja będzie taka sama, jeśli zwolnienie z podatku od nieruchomości będzie udzielane jako pomoc de minimis. Zgodnie bowiem z przepisami, jeżeli regionalna pomoc inwestycyjna łączona jest z pomocą de minimis, w odniesieniu do tych samych wydatków kwalifikowanych, pomoc nie może przekroczyć maksymalnej intensywności regionalnej pomocy inwestycyjnej. Dodatkowo w przypadku pomocy de minimis przedsiębiorca musi pamiętać, iż **w ciągu 3 lat kalendarzowych kwota pomocy nie może przekroczyć 200 tys. euro.**

Co to oznacza w praktyce? Dla każdego regionu został określony poziom maksymalnego dofinansowania projektu inwestycyjnego, zależny od wielkości przedsiębiorstwa (patrz: tabela określająca poziom regionalnej pomocy inwestycyjnej dla regionów znajdujących się w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej). Mimo iż przedsiębiorca może skorzystać w ramach jednego projektu z kilku źródeł dofinansowania, nie może przekroczyć tego maksymalnego pułapu.

Zachęcam do analizy przykładów.

➔ ANNA ZIARKO

Autorka doradzała dolnośląskim przedsiębiorcom ubiegającym się o dotacje unijne, dziś jest opiekunem inwestorów w WSSE „INVEST-PARK”. Doradzi w kwestiach pomocy publicznej: a.ziarko@invest-park.com.pl

OGÓLNE ZASADY KUMULOWANIA POMOCY PUBLICZNEJ

- ✓ jeżeli łączone są dwa środki pomocowe będące regionalną pomocą inwestycyjną, to skumulowana intensywność pomocy publicznej nie może przekroczyć maksymalnej intensywności regionalnej pomocy inwestycyjnej,
- ✓ jeżeli regionalna pomoc inwestycyjna łączona jest z pomocą de minimis odnośnie tych samych wydatków kwalifikowanych, to skumulowana wysokość obowiązującej w danym regionie
- ✓ jeżeli kumulowane są dwa środki pomocowe, z których pomocy nie może przekroczyć maksymalnej intensywności regionalnej pomocy inwestycyjnej, obowiązującej w danym regionie

GŁOWA NIE BOLI,

projektów

PRZYKŁAD 2

PRZYKŁAD DLA INWESTYCJI O KOSZTACH KWALIFIKOWANYCH 20 MLN ZŁ

Koszty kwalifikowane nowej inwestycji	Maksymalna wysokość pomocy publicznej dla średniego przedsiębiorcy w województwie dolnośląskim	
20 mln zł	10 mln zł, w tym:	
	zwolnienie z podatku CIT	dotacja z regionalnego programu operacyjnego
	9 mln zł	1 mln zł

- Średni przedsiębiorca z Dolnego Śląska realizuje inwestycję w wysokości 20 mln zł na terenie specjalnej strefy ekonomicznej. Wydatki kwalifikowane stanowią zakup gruntu, budowę hali, zakup linii technologicznej oraz patentów.
- Wysokość zwolnienia z podatku dochodowego CIT wynosi maksymalnie 50 proc., czyli 10 mln zł. Jednocześnie na zakup jednej z maszyn uzyskać dotację z regionalnego programu operacyjnego (koszt maszyny 2 mln zł, wysokość pomocy – 1 mln zł).

Dlatego ostatecznie zwolnienie z podatku CIT wyniesie 9 mln zł, aby nie przekroczyć maksymalnej intensywności pomocy.



PRZYKŁAD 3

PRZYKŁAD DLA INWESTYCJI O KOSZTACH KWALIFIKOWANYCH 10 MLN ZŁ

Koszty kwalifikowane nowej inwestycji	Maksymalna wysokość pomocy publicznej dla małego przedsiębiorcy z województwa dolnośląskiego	
10 mln zł	6 mln zł, w tym:	
	zwolnienie z podatku CIT	zwolnienie z podatku od nieruchomości
	5,6 mln zł	0,4 mln zł

- Przedsiębiorca po raz pierwszy otrzymał w ubiegłym roku pomoc de minimis w wysokości 400 tys. złotych na udział w targach zagranicznych. Obecnie w związku z projektem inwestycyjnym realizowanym na terenie specjalnej strefy ekonomicznej (zakup gruntu, budowa hali, zakup maszyn i urządzeń) chce skorzystać ze zwolnienia z podatku dochodowego (CIT).
- Jest małym przedsiębiorcą działającym na Dolnym Śląsku, w związku z czym przysługuje mu pomoc publiczna w wysokości 60 proc. kosztów kwalifikowanych projektu, które wyniosły 10 mln zł.
- Jednocześnie chce skorzystać ze zwolnienia z podatku od nieruchomości (pomoc de minimis) w wysokości 10 proc. kosztów kwalifikowanych inwestycji.
- Przyznana pomoc na wyjazd na targi zagraniczne nie łączy się z pomocą z tytułu działania na terenie specjalnej strefy ekonomicznej, gdyż dotyczy innych kosztów kwalifikowanych. Jednak zwolnienie z podatku od nieruchomości jest ściśle związane z wydatkami inwestycyjnymi i łącznie nie mogą one przekroczyć 60 proc. Dodatkowo przedsiębiorca musi zsumować uzyskaną pomoc de minimis na udział w targach z pomocą de minimis przyznaną jako zwolnienie z podatku od nieruchomości, mimo iż dotyczą innych wydatków. Nie może bowiem w ciągu 3 lat kalendarzowych przekroczyć 200 tys. euro pomocy de minimis.

W związku z tym, że w zeszłym roku przedsiębiorca otrzymał pomoc de minimis w wysokości 400 tys. zł (100 tys. euro), to w tym roku przysługuje mu do wykorzystania jedynie 400 tys. zł (100 tys. euro) z tytułu zwolnienia z podatku od nieruchomości.

jeden stanowi regionalną pomoc inwestycyjną, a drugi stanowi pomoc na inny cel, to skumulowana intensywność pomocy publicznej nie może przekroczyć tego pułapu, który jest korzystniejszy dla przedsiębiorcy

POZIOM REGIONALNEJ POMOCY INWESTYCYJNEJ DLA REGIONÓW ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W WAŁBRZYSKIEJ SPECJALNEJ STREFIE EKONOMICZNEJ

	województwa lubuskie i opolskie	województwa dolnośląskie i wielkopolskie
wielkość przedsiębiorstwa	do końca czerwca 2014	do końca czerwca 2014
duże	50 proc.	40 proc.
średnie	60 proc.	50 proc.
małe i mikro-	70 proc.	60 proc.

Dla uproszczenia przyjęto kurs 1 euro = 4 zł

KONFERENCJA GLOBALNY BIZNES



▲ W Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej około 70 proc. inwestorów to przedsiębiorstwa z kapitałem zagranicznym. 13 z nich to duże koncerny, które łącznie poniosły już ponad 8,5 mld zł nakładów i stworzyły blisko 14,5 tysiąca nowych miejsc pracy. **O wpływie wielkich koncernów na regiony oraz życie społeczno-gospodarcze debatowano podczas konferencji „Globalny biznes – lokalne korzyści – wiemy, jak to robić”.** W spotkaniu wzięli udział menedżerowie globalnych koncernów, politycy i samorządowcy.

▲ O różnych aspektach oddziaływania globalnych biznesów na lokalne rynki mówili podczas konferencji „Globalny biznes – lokalne korzyści” przedstawiciele trzech gigantów – Toyoty, Electroluxa i 3M. Toyota pokazała, jak wspierając lokalne inicjatywy społeczne i działania charytatywne, wzmacnia rozwój społeczeństwa obywatelskiego. Electrolux, który wciągnął do gry rynkowej kilkadziesiąt lokalnych firm, czyniąc je swoimi dostawcami i podwykonawcami – pokazał wpływ koncernów na rozwój przedsiębiorczości lokalnej i regionalnej. 3M nie tylko podnosi standardy codziennego życia użytkowników swoich innowacyjnych produktów, ale szkoli własnych pracowników – zaraża otoczenie innowacyjnym myśleniem. Wszystkie te koncerny wypracowały wysokie standardy i metody pracy, które stają się wzorcami na całym świecie. Na zdjęciu główni prelegenci podczas konferencji „Globalny biznes, lokalne korzyści – wiemy, jak to robić” – od lewej: **SEBASTIAN GULKA**, dyrektor fabryki Electrolux w Świdnicy, **CARL KLEMM**, prezes Toyota Motor Manufacturing Poland, **CHRIS HOWITT**, dyrektor techniczny 3M Polska.

ILONA ANTONISZYN-KLIK,
wiceminister gospodarki



AMERYKAŃSCY INWESTORZY



▲ Blisko 4,5 miliarda złotych nakładów finansowych i około 10 tysięcy utworzonych miejsc pracy to wyniki działania firm z kapitałem amerykańskim funkcjonujących w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej.

Dla tej grupy przedsiębiorców „INVEST-PARK” zorganizował spotkanie, na którym omówiono kwestię zmian z pomocy publicznej oraz oczekiwania inwestorów wobec „INVEST-PARKU”. Amerykańscy przedsiębiorcy podczas panelu dyskusyjnego skarżyli się między innymi na brak oficjalnej interpretacji polskiego prawa w języku angielskim oraz niezrozumiałe zapisy kodeksu pracy. Zarząd „INVEST-PARKU” podjął się sporządzenia bazy spraw związanych z prawem pracy, których doświadczali przedsiębiorcy w WSSE, oraz zorganizowania szkolenia, na które zostaną zaproszeni inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy z różnych województw. Spotkania strefowych przedsiębiorców, pochodzących z tych samych krajów, to jedna z form komunikacji WSSE „INVEST-PARK” z inwestorami. Do tej pory uczestniczyli w nich przedstawiciele firm z kapitałem japońskim oraz amerykańskim. W najbliższym czasie planowane jest spotkanie dla niemieckich inwestorów działających w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej.



Wydarzeń

ŚNIADANIA BIZNESOWE SAMORZĄDOWCÓW WAŁBRZYSKIEJ STREFY

► Specjalne strefy ekonomiczne mają stymulować rozwój regionów, w których działają. Trudno to sobie wyobrazić bez skutecznej współpracy z samorządami na tych terenach. Wałbrzyska SSE działa w 41 miejscowościach w 4 województwach.

Tylko tam, gdzie samorządowcy są konsekwentni i otwarci na potrzeby przedsiębiorców, możliwy jest gospodarczy sukces. Łatwo napisać, trudniej zrobić? Ale nam się udaje! Śniadania biznesowe samorządowców Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK” organizowane co pół roku, to jedna z okazji do uzgodnienia wspólnych działań. Kolejne inwestycje na terenach objętych strefą są dowodem, że razem dużo możemy... a działa w WSSE ponad 150 firm.



Wiceprezes WSSE „INVEST-PARK” TEODOR STĘPA

NOWE PERSPEKTYWY

▲ Około miliarda złotych zainwestowały już firmy, które prowadzą działalność w wielkopolskich podstrefach Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Przedsiębiorstwa, które działają w Krotoszynie, Kaliszu, Kościanie, Śremie i Wrześni, zatrudniają łącznie blisko 4 tysiące pracowników. O projektach nowych ustaw ołubiznesowych, programach pomocowych oraz dyrektywach i zarządzeniach Unii Europejskiej, wpływających na działania firm, rozmawiano podczas Wielkopolskiego Forum Gospodarczego „Nowe Perspektywy”.

W spotkaniu, którego gospodarzem był Wielkopoleanin, wiceprezes WSSE „INVEST-PARK” TEODOR STĘPA, uczestniczyło ponad 200 samorządowców i przedsiębiorców z całego województwa. Ciekawostką był sondaż prowadzony on-line wśród uczestników podczas spotkania. Niektóre z jego wyników zmuszają do refleksji. Np. prawie wszyscy samorządowcy odpowiedzieli: TAK na pytanie, czy w bieżących działaniach wspierają przedsiębiorców. Na pytanie skierowane do uczestniczących w Forum przedsiębiorców, czy korzystają z pomocy urzędników w gminach, w których działają – większość odpowiedziała: NIE. Przybliżeniu stanowisk i wyjaśnieniu wzajemnych oczekiwań służą właśnie fora gospodarcze organizowane przez WSSE „INVEST-PARK” – w marcu spotykają się przedsiębiorcy i samorządowcy na kolejnym forum – tym razem kłodzkim.

AKADEMIA MUFLONÓW

► – Na 150 firm działających w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, ponad 50 to małe i średnie przedsiębiorstwa. Ten sektor zainwestował do tej pory około 1,5 miliarda złotych i stworzył blisko 3600 miejsc pracy – podkreślał wiceprezes WSSE „INVEST-PARK” TEODOR STĘPA na spotkaniu w ramach „Akademii Muflonów”. Akademia to inicjatywa „Nowych Wiadomości Wałbrzyskich” – redakcji, z którą WSSE „INVEST-PARK” współpracuje m.in. przy organizacji plebiscytu gospodarczego dla firm dolnośląskich. Spotkanie odbyło się w „INVEST-PARKU” i skierowane było do sektora MŚP.



UROCZyste WRĘCZANIE ZEZWOLEŃ



Tysiąc nowych miejsc pracy i 860 milionów złotych deklarowanych nakładów inwestycyjnych to efekty kolejnych 27 zezwoleń, wręczonych przedsiębiorcom w 2013 roku. W grudniu zezwolenia na działalność w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej uroczyście wręczyliśmy 13 firmom, które zatrudnią 340 pracowników. Aż 67 milionów złotych wyda firma AQUILA Brzeg, produkująca tekturę falistą, która zbuduje swoje hale w Skarbimierzu. Z kolei najwięcej miejsc pracy, gdyż aż 180, powstanie w podstrefie w Świdnicy, gdzie rozbudowuje się firma Nifco Poland.

◀ – W 2013 roku wydaliśmy o 5 zezwoleń więcej niż w roku 2012, a nakłady są większe o prawie 220 milionów złotych – mówi prezes „INVEST-PARKU”, BARBARA KAŚNIKOWSKA. Na zdjęciu: MAREK CHRZANOWSKI i LESZEK STANECKI, wiceprezisi firmy Oleofarm odbierają trzecie już zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej. Firma Oleofarm, zatrudniająca ponad 120 osób, produkuje we Wrocławiu oleje jadalne i suplementy diety.



ZARZĄD SPÓŁKI
WSSE
„INVEST-PARK”

Zarządzają „INVEST-PARKIEM”

STRATEDZY STREFY

Strefa utworzona została w 1997 roku na 255 hektarach gruntów w Wałbrzychu, Dzierżoniowie, Nowej Rudzie i Kłodzku. Stworzenie w tym rejonie preferencyjnych warunków prowadzenia działalności gospodarczej pozwala przyciągnąć inwestorów.

Po likwidacji kopalń stworzenie nowych miejsc pracy było najważniejszym wyzwaniem dla regionu. W ciągu 3 pierwszych lat zezwolenie na prowadzenie działalności w wałbrzyskiej strefie uzyskały 24 przedsiębiorstwa. Dziś WSSE to ponad 2,2 tys. hektarów w 41 miejscowościach w czterech województwach (dolnośląskim, opolskim, wielkopolskim i lubuskim).

W miarę rozwoju strefy zmieniali się także wspólnicy spółki zarządzającej – gdy powstaje ten numer IPI, trwają rozmowy związane z przejęciem udziałów gminy Kudowa przez Opole. Zmieniały się rady nadzorcze i zarządy WSSE „INVEST-PARK” – niezmienna pozostaje misja: **ROZWÓJ GOSPODARCTWA POLSKI, NIEMOŻLIWY BEZ ROZWOJU PRZEDSIĘBIORSTW.**



**BARBARA
KAŚNIKOWSKA**

**Prezes spółki WSSE
„INVEST-PARK”**

Funkcję tę pełni od lutego 2013 r. Wcześniej pracowała jako dyrektor departamentu w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego, zarządzając podziałem i rozliczeniem 1 mld 200 mln euro środków unijnych.

Zajmowała się problematyką pomocy publicznej dla małych i średnich przedsiębiorstw, m.in. jako ekspert Komisji Europejskiej, wiceprezes Polskiej Agencji Rozwoju Przemysłu, dyrektor Związku Banków Polskich oraz doradca administracji w Bułgarii, Kosowie i Ukrainie. Lubi operę i dobrą literaturę.



TEODOR STĘPA

**wiceprezes zarządu
spółki WSSE
„INVEST-PARK”**

Absolwent wydziału nauk społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wcześniej ukończył technikum rolnicze i pracował w tej branży przez kilka lat. Samorządowiec (od 1999 r. starosta śremski), do dziś zaangażowany w sprawy publiczne swojej gminy. Były wiceprezes Wielkopolskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. W „INVEST-PARKU” odpowiada za inwestycje, m.in. włączanie nowych terenów do strefy, inwestycje w ich infrastrukturę. Entuzjasta sportów motorowodnych i łowiectwa.

TOMASZ JAKACKI

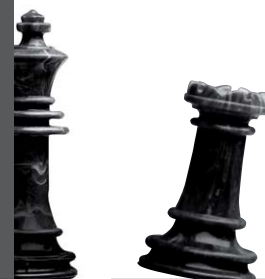
wiceprezes zarządu spółki WSSE „INVEST-PARK”

Absolwent AGH w Krakowie. Jako specjalista w branży technologicznej pełnił wcześniej funkcję dyrektora produkcji oraz głównego technologa w firmie Cersanit III (działającej na terenie WSSE w Wałbrzychu).

Tomasz Jakacki został rekomendowany do zarządu spółki przez gminę Wałbrzych, drugiego co do wielkości udziałowca spółki (większościowe udziały ma Skarb Państwa).

W WSSE „INVEST-PARK” odpowiada za sprawy związane z pozyskiwaniem i obsługą inwestorów.

W wolnych chwilach śpiewa w chórze lub gra w piłkę nożną.





**Skarb
Państwa,**
który posiada
decydującą
liczbę głosów

**Zarządzenie
Wałbrzyską Specjalną
Strefą Ekonomiczną
powierzono spółce
WSSE „INVEST-PARK”
z siedzibą w Wałbrzychu.
Jej udziałowcami są:**

banki

**rządowa
Agencja
Rozwoju
Przemysłu**

oraz
gminy, na terenie
których znajdują się
podstrefy.
Największym
samorządowym
udziałowcem spółki jest
gmina Wałbrzych

**RADA NADZORCZA
SPÓŁKI WSSE
„INVEST-PARK”**



JAROSŁAW MĄKA

Przewodniczący rady. Jako absolwent Wydziału Organizacji i Techniki Transportu Politechniki Warszawskiej karierę zawodową rozpoczął na kolei, od stanowiska dyżurnego ruchu, by zakończyć ją na stanowisku zastępcy dyrektora generalnego do spraw ekonomiczno-finansowych. Jarosław Mąka ukończył też studia na Wydziale Ekonomiki Przedsiębiorstw Uniwersytetu Szczecińskiego, a następnie prawo administracyjne na studiach podyplomowych. Od 20 lat pełni funkcję dyrektora departamentu, najpierw w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, a następnie w Ministerstwie Gospodarki. W radzie nadzorczej „INVEST-PARKU” zasiada od 3 lat, reprezentując ministra gospodarki.



MAREK PIÓRUN

Od 1978 roku związany z Dzierżoniowem, gdzie od 2002 roku zasiada w fotelu burmistrza. W radzie nadzorczej „INVEST-PARKU” pracuje od 10 lat. Uważa WSSE za koło napędowe dla miejskiej gospodarki. Zaznacza, że w momencie powołania podstrefy w Dzierżoniowie, bezrobocie w mieście, po upadku Diory i przemysłu włókienniczego, sięgało 50 proc. Teraz nie przekracza 11. Dodaje też, że dzierżoniowska podstrefa zaczynała od powierzchni 15 ha, teraz liczy 114 ha, na których działa 16 firm zatrudniających 2 tys. pracowników.



MONIKA WYBRANIEC

Dołączyła do rady nadzorczej w lutym tego roku. Absolwentka Wydziału Budownictwa Politechniki Wrocławskiej, licencjonowany zarządca nieruchomości. W Wałbrzychu mieszka od 30 lat. Przez kilkanaście lat prowadziła działalność gospodarczą, następnie jako członek Zarządu Powiatu odpowiadała za inwestycje i zarządzanie nieruchomościami. Pełni funkcję prezesa zarządu prywatnej firmy.



MARTA LORETZ

Reprezentuje drugiego co do wielkości udziałowca WSSE „INVEST-PARK” – gminę Wałbrzych. Finanse, bankowość i rachunkowość nie mają przed Martą Loretz żadnych tajemnic – jest absolwentką Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu oraz ekonomicznych studiów podyplomowych. Karierę zawodową rozpoczęła w PKO BP SA, obecnie jest zatrudniona w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, gdzie zajmuje się m.in. oceną zdolności kredytowej podmiotów gospodarczych. Stres związany z pracą rozładowuje, grając w tenisa i squasha.



ZBIGNIEW JURCZYK

Wykładowca w Wyższej Szkole Bankowej we Wrocławiu, absolwent Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. W radzie nadzorczej „INVEST-PARKU” reprezentuje Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów – jest dyrektorem jego wrocławskiej delegatury. Obecność przedstawiciela UOKiK w radzie nadzorczej spółki zarządzającej specjalną strefą ekonomiczną to obowiązek ustawy, który Zbigniew Jurczyk uważa za duże, interesujące wyzwanie.



Ośrodek wypoczynkowy Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK” w Pobierowie to wymarzone miejsce na całoroczny, aktywny wypoczynek rodzinny, indywidualny, integracyjny



WYPOCZNIJ W POBIEROWIE!

Ośrodek położony jest wśród lasów i zieleni,
350 m od morza i 300 m od promenady:
ul. Jodłowa 2-4, 72-346 Pobierowo

*W ofercie domki 4- i 6-osobowe,
a w nich:*

- ☀️ *salon wypoczynkowy*
- ☀️ *kuchnia* 
z pełnym wyposażeniem
- ☀️ *łazienka*
- ☀️ *ogrzewanie elektryczne*
- ☀️ *alarm i instalacje antywłamaniowe*
- ☀️ *telewizor, radio, żelazko,
sprzęt plażowy, grill*



POBIEROWO

